

50980 1

**Przewodnik
dla pielgrzymów
do Rzymu**

PĄTNIK RZYMSKI

OBJAŚNIENIA I WSKAZÓWKI

:—: DLA PĄTNIKÓW :—:

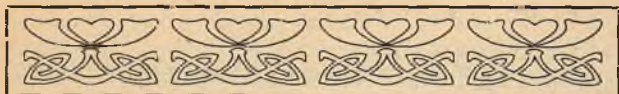


OPRACOWAŁ
KS. PROB. A. D.



DRUK: „OBERSCHLESISCHE ZEITUNG“, BYTOM G.-Ś.

50980
IH. Galus, Bytom
ul. Jaworowa 10
31. 12. 51.



Przygotowania się do pielgrzymki.

W drogę do Rzymu! do wiecznego miasta, do głównej stolicy kościoła katolickiego, do Ojca św., który jest zastępcą Chrystusa Pana, do Papieża postawionego przez Boga najwyższym kapłanem i Pasterzem wszystkich wiernych, w drogę do miejsc św., gdzie tylu świętych żyło i krew w męczeńskiej śmierci przelało, do grobów św. Apostołów Piotra i Pawła, którzy tam swoją wiarę i miłość dla swego Pana i Mistrza krwią swoją zatwierdzili.

Pielgrzymka do Rzymu powinna być podróżą pobożnych pątników; tylko w tej myśli trzeba ją zacząć i zakończyć. Kto ma szczęście brać udział w takiej pielgrzymce, musi to uważać za osobliwą łaskę Boską, za którą trzeba gorąco Panu Bogu dziękować. Najlepszym zatem przygotowaniem jest przyjęcie Sakramentów św., które przede wszystkim wzmocnią pobożny i religijny duch pątnika. Tenże duch musi trwać podczas całej podróży, a dla tego będzie podtrzymany i podpie-rany przez wspólne modlitwy i pobożne śpiewy. — Najprzewielebniejszy ks. kardynał Bertram pi-

sze w Urzędowych Rozporządzeniach dla dyece-
zji wrocławskiej (5. 3. 1925): „Ważnem jest reli-
gijne przygotowanie się do pielgrzymki, a to
szczególnie przez przyjęcie sakramentów św.
Przez dobre przygotowanie się, należy osiągnąć
nietylko, aby pątnicy zyskali na duszy, lecz także,
aby zrobiono budujące wrażenie na ludność za-
mieszkałą miejsce pątnicze. Wobec tego trzeba
zważać na ścisły porządek podczas całego czasu
pielgrzymki i ewentualnie nie uwzględnić oso-
bistych życzeń poszczególnych osób, któreby
przeszkadzały porządkowi ogólnemu.“ — Każda
większa podróż przynosi utrapienie, niewygody
i wszelakie ofiary, co naturalnie także zachodzi
przy pielgrzymce. Ale z drugiej strony daje piel-
grzymka tyle pięknego i wyniosłego, i znowu tyle
wygód co do pożywienia, oprowadzana i t. d., że
niema powodu do uskarżania się. Kto ale jest tak
nerwowym albo posiada tak mało chrześcijańskie-
go ducha, że mu niczem nie można wygodzić, któ-
ry zawsze się uskarża i mruczy, ten nie powinien
brać udziału w wspólnej podróży.

Aby jak najwięcej z pielgrzymki korzystać, do-
brze jest, przed wyjazdem przeczytać sobie ksią-
żkę o Rzymie. Poleca się także już z początkiem
jazdy prowadzić dzienniczek, ponieważ bez dzien-
nych notatek nie jest łatwo, tyle obrazów i wra-
żeń później rozróżnić. Jeszcze po długich latach
każdy będzie się cieszył z takich notatek, przy-
pominających mu błogie chwile pielgrzymki.

Znajomość języka włoskiego nie jest koniecz-
nie potrzebną, ponieważ będą przewodnicy polscy.

Dla tych, którzy chcą się nauczyć pojedynczych wyrazów, frazesów i liczb, jest w tejże książeczce umieszczony krótki słowniczek.

Ubranie. Ażeby się nie zaziębić, poleca się nosić najlepiej bieliznę wełnianą lub flanelową. Jest dobrze zabrać ze sobą także lekki płaszcz czyli paletot lub pelerynę i używać tych rzeczy przedewszystkiem wtedy, jeżeli się zbyt nie rozgrzanym wchodzi do kościoła.

Pakunki. Należy się tylko tyle rzeczy ze sobą zabrać, ile jest koniecznie potrzebnie. Najlepiej mieć jeden kuferek i jeden mały woreczek. Na kolejach włoskich swoje pakunki tylko wtedy można wziąć do wagonu, jeżeli nie są dłuższe, jak 50 cm., nie szersze jak 30 cm. i nie wyższe jak 25 cm. Na każdym kuferku musi być przyprawiona karteczka z kartonu, i na niej musi być napisany adres i numer pielgrzyma.

Pieniądze. Pątnicy zechcą tylko tyle pieniędzy zabrać ze sobą, ile będzie potrzeba do zakupu rzeczy, jak pamiątek i t. p. Wystarczy 50 marek. Dla wymiany pieniędzy poleca się w Rzymie bank Nast-Kolb, via della Mercede, w pobliżu poczty. Pieniądze należy mieć zawiązane w woreczku i powieszzone pod ubraniem na szyi na mocnym sznurka albo w kieszeni wewnętrznej kamizelki. I w Włoszech bowiem jest dużo złodziei, którzy po kolejkach i kościołach pielgrzymom z kieszeni wyciągają pieniądze. Każdy woźnica i usługacz oczekuje oprócz stałej ceny nieco piwnego czyli „trinkeltu“. W kieszeni zaś należy

mieć tyle tylko pieniędzy, ile na codzienne wydatki potrzeba.

Czas podróży. Najlepszy czas dla podróży do Rzymu jest wiosna i jesień. Jednakowoż nie trzeba się dać odstraszać od podróży latem. Długie dni, spokój z powodu braku nadmiernego ruchu obcych, święta kościelne w lecie mają swoje szczególne korzyści. Wieczory i noce są chłodne. Ponieważ dni są długie, można rozpocząć odwiedzeniem kościołów godzinę rychlej a po południu godzinę później, tak że pątnicy mogą przez południe odpoczywać.

Ważne przybory do podróży są: Trzewiki domowe, mydło, grzebień, ręcznik, szczotka, zwierciadło, nóż, guziki, igła, nici, spendliki (zycherki), trochę natronu, wazeliny, salmiaku i plasterka angielskiego.

Podział pielgrzymki.

Cały orszak pielgrzymki jest podzielony na grupy, a to I. klasa na grupy po 8, II. klasa po 12, III. klasa po 16 osób. Do której grupy należy, dowie się jeszcze przed odjazdem, tak samo co do rozkładu jazdy. Pojedyncze wagony mają tablice, na których są napisane numery grupów. Na czele każdej grupy stoi grupowiec. Tenże ma obowiązek się starać o swoją grupę i wszelkie życzenia i zażalenia do wyższych instancyj podać. Pielgrzymi mają się na wszystkich stacyach przystankowych koło swego grupowca zgromadzić, z nim razem się udać do dorózków stojących na pogotowiu, na których stoi

numer grupy, albo swoje rzeczy włożyć do wózków również numerowanych i iść za przewodnikiem do naznaczonych kwaterów.

Wskazówki dla podróży.

1. Zobaczyć sobie dokładnie plan podróży!
2. Nie spóźnić pociągu! Kto się spóźni, może na własne koszta dalej jechać.
3. Nie zgubić biletu.
4. Natychmiast się spieszyć do wagonu, jeżeli konduktorzy, albo grupowcy wołają „wchodzić“ czyli „in carozza“!
5. Palenie w wagonach jest tylko dozwolone za pozwoleniem podróżnych. W gankach atoli wolno palić.
6. Lepsze miejsca mianowicie przy oknach od czasu do czasu zmieniać! Tego wymaga miłość braterska.
7. Uprasza się od 9-tej wieczorem do 6-tej godziny zrana unikać głośnego mówienia, modlenia się i śpiewania.
8. Na dworcach nie pić żadnej wody, jeżeli nie jest wyraźnie naznaczona jako „woda do picia“ i wtedy nawet tylko miernie! Nalepiej się zaspokoi pragnienie owocem lub cytryną.
9. Ażeby się nie spóźnić, poleca się używać wychodków tylko w wagonach a nie na dworcach się znajdujących.
10. Przy wsiadaniu i wysiadaniu na pociągach i dworcach, przy szukaniu doróżek i wózków unikać trzeba zbyt gwałtownego tłóczenia się. Im

spokojniej przytem pątnicy postępują, tem szybciej i wygodniej się wszystko odbędzie.

11. Ostrzega się przed złodziejami kieszonkowymi. Najlepsze placówki do operowania dla złodziejów są: dworce kolejowe, tramwaje, kościoły i muzea. Szczególnie uważać przy każdym sztucznym natłoku.

Pobyt w Rzymie.

Audyencja u Ojca św. Do audyencji wspólnej wystarczy a) dla kapłanów czarny zamknięty surdut (Abbé), poleca się jednak sutannę i szarę (szerpę), b) dla mężczyzn ciemne ubranie, nie dopuszczone są ubrania szportowe, c) dla kobiet ciemna i zamknięta suknia z długimi rękawami. Oprócz tego noszą kobiety długi czarny welon na głowie. Welon taki można w Rzymie kupić albo sobie tam pożyczyć za małe wynagrodzenie. Kobiety wiejskie noszące chusteczki na głowie, chodzą do audyencji w swoich chusteczkach. — Nieprzyzwoite ubranie pociąga za sobą bezwarunkowe wykluczenie od audyencji.

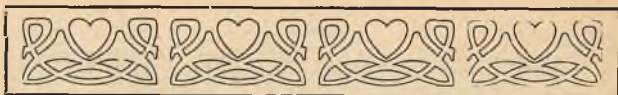
Świętopiętrze. Jest zwyczaj, że każda pielgrzymka wręczy Ojcu św. świętopiętrze. Dla tego podczas podróży do Rzymu grupowcy zechcą składki w tym celu zbierać, a to przynajmniej od pątników 3 klasy 10, 2. kl. 15, a 1. kl. 20 marek.

Celebret. Kapłani muszą posiadać Celebret. Szczególnie w Rzymie takowy koniecznie jest potrzebny.

Zakupy. Nie poleca się płacić natychmiast tyle ile kupiec żąda, lecz trzeba handlować. Zwykle płaci się tylko połowę ceny najpierw żądanej. Jest dobrze mieć przy sobie zawsze drobne pieniądze, ponieważ handlarzy często nie potrafią wydać. Szczególnie poleca komitet rzymski dla zakupna medalików, różańców i dewocyonałów skład M. Alex Stocker Borgo nuovo 100, plac św. Piotra.

Listy. Na każdy list, który się odeśle z Włoch do domu trzeba dać znaczek 1 lira, na każdą pocztówkę znaczek 60 cent. Kto z domu posyła list do Włoch, musi nań przylepić znaczek 25 fen. — list atoli nie śmie więcej ważyć aniżeli 20 gramów, a na pocztówkę znaczek 15 fen. Jeżeli się z Włoch pocztówki posyła jako rzecz drukowaną, wystarczy znaczek (marka) 30 cent. Trzeba w tym razie u góry pocztówki wyraźnie napisać „Stampa“ i oprócz nazwiska niczego nie dołączyć. Adres zawsze musi być pisany przez litery łacińskie. Kto sobie chce dać listy posłać do Rzymu albo do innych miast włoskich, niech to czyni pod adresami, które będą każdemu podane przed odjazdem z domu.





Pieśni religijne i modlitwy.

A. Pieśni religijne.

1.

Na Introit. Boże Stwórcu, nasz Panie! *
Przed Tobą padamy; * Usłysz nasze wołanie, *
Pokornie żądamy; * Ofiarę zaczynamy, * Nowego
zakonu, * Niosąc ją przed kapłana * Do Twojego
tronu.

Na Gloria. Chwała na wysokości * Bogu
wszechmocnemu, * Pokój na tej niskości, * Lu-
dowi wiernemu; * Pokoju tego, Panie, * Udzielaj
nam z nieba, * Abyśmy Ciebie chwalić * Mogli,
jak potrzeba.

Na Credo. W trzech osobach, jednego, *
Boga wyznawamy, * Stworzyciela wszystkiego *
Ojcem nazywamy, * Ten zrodził Syna sobie *
Równego przed wiekiem, * Który się dla nas
grzesznych * raczył stać człowiekiem.

Na Offertorium. Przyjmij, Panie, ofiarę, *
Świętą Twego Syna, * Którą Tobie na chwałę *
Kapłan Twój zaczyna; * Przyjm chleb i wino,
które * Za Boskiem Twym słowem * Przemie-
nione, staje się * Ciałem Chrystusowem.

Na Sanktus. Z Aniołami śpiewajmy: *
Święty, Święty, Święty! * Bóg nasz jest w Ma-
jestacie * Swoim niepojęty; * Niech Go wszelkie
stworzenie * W niebie i na ziemi * Nieustannie
uwielbia * Z wszystkimi Świętymi.

Po podniesieniu. Przed Tobą, w tej
świętości * Skryty Boże! padam, * Twej Boskiej
wielmożności * Winny ukłon składam, * Zapieram
się na Twoje * Słowo mej żrenicy, * Ciebie, Boże,
wyznaję * Tu w tej Tajemnicy.

Na Agnus. Wesel się, duszo wierna, *
Gdyż Chrystus swe Ciało * Na pokarm daje, któ-
re * Za ciebie cierpiało; * Masz pod postacią chle-
ba * Chrystusa żywego, * Bez kielicha pożywasz *
Ciała i krwi Jego.

2.

Pokarmie Aniołów, Tyś życia jest źródło! *
Ratujesz od śmierci nas, wierny lud Twój; * Sła-
bych powołujesz, * Raj im obiecujesz, * Pokrze-
piał ich w walce, słodzisz życia znój.

Ty czekasz grzesznika w łaskawości Twej; *
Przebaczasz, gdy zwierza dobroci się Twej. *
Lecz duszę wybraną * Z miłością nieznaną *
Przyjmujesz i cały oddajesz Się jej.

Uwolnij od grzechu i błogosław nas! * Niech
serce przybytkiem godnym w każdy czas * W
tem życiu się stanie * Dla Ciebie, o Panie, * A
kiedyś w niebie cieszy z Tobą wraz!

3.

Przed tak wielkim Sakramentem * Upadajmy
na twarzą; * Niech ustąpią z Testamentem * No-

wym sprawom już starzy; * Wiara będzie suple-
mentem, * Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi, * By mu dzięki
zabrzmiała, * Niech Duch święty błogosławi, *
By się Jego moc stała; * Niech nas nasza wiara
stawi * Gdzie jest wieczna cześć, chwała.

4.

Ciebie, Boże! wielbimy, * Ciebie Stwórcę
wszechmocnego, * Ze wszystkich sił wielbimy; *
Dawco wszystkiego dobrego, * W dobroci nie-
skończony, * Bądź na wieki chwalony!

Tobie Anieli w niebie * Nuca: Święty, Święty,
Święty! * I bez ustanku Ciebie * Wielbią, Boże
niepojęty! * Chwała Twa, wieczny Panie! * Na
wieki nie ustanie.

Ojcze! któryś z niczego * Wszystko stwo-
rzył, utrzymujesz; * Tyś początkiem wszystkie-
go, * Wszystkiem rządysz, zawiadujesz; * I my
wielbimy Ciebie, * Wzorem Aniołów w niebie.

Chrystusa, Syna Twego, * Współ z Tobą u-
wielbiamy, * Także Ducha Świętego * Bogiem na-
szym wyznawamy; * Tyś w Osobach trojaki, *
Ale w Bóstwie jednaki.

Ojcze! Syn Twój jedyny * Przyszedł z nieba
wysokiego * Dla grzechów naszych winy * Wy-
niszczył Siebie samego, * Z miłości niepojętej, *
Rodził się z Panny świętej.

Rodząc się, nie naruszył * Swej Rodzicielki
panieństwa, * By żądło śmierci skruszył, * Nie
wzdrygnął się człowieczeństwa; * Wziął na się
postać sługi, * By zgładził nasze długi.

O Jezu miłosierny! * Zbaw nas wołamy rze-
wliwie: * Zbaw nas, lud Tobie wierny! * Pobło-
gostaw miłościwie * Nam, dziedzictwu Twoje-
mu, * Droga Krwią kupionemu.

Póki życia naszego * Będziemy Cię wielbić,
Panie! * Ty z miłosierdzia Twego * Wystłuchaj
nasze wołanie, * A zmiłuj się nad nami, * Nędz-
nemi grzesznikami.

Broń nas od wszego złego, * Prosimy, przez
Twe zasługi * Gdy przyjdiesz dnia sądnego, *
Policz nas między Tve sługi * Niechaj chwalimy
Ciebie, * Na wieki wieków w niebie!

5.

Jezu! pieśń serc niesiem Ci, * W niej miłości
wdzięcznej wian; * Sercu Boga niechaj brzmi, *
Niech ją przyjmie Jezus Pan: * Śluby dziś Ci od-
nawiamy, * Wieczną wierność przyrzekamy. *
Śluby dziś Ci odnawiamy, * Wiecznąć wierność
przyrzekamy.

Tyś nam zawsze Bogiem był, * Sercem swem
od nieszczęść strzegł, * Tyś nas płaszczem łaski
krył, * Dusześ bielił nam nad śnieg: * Śluby dziś
Ci odnawiamy, itd.

Sercem swem, ach! rozświeć nam, * Pasma
dni, coś nam je dał, * Sercem swem, o! świeć nam
Sam, * Aby wróg przed nami drżał: * Śluby dziś
Ci odnawiamy, itd.

Miłość przyjm, o przyjmij łzy, * Jakie niesieć
wdzięczny lud; * Sam zapłata bądź nam Ty, *
Ty osłodziś wszelki trud: * Śluby dziś Ci od-
nawiamy, itd.

My zaś niesiem serca Ci, * Bierz, o Panie, one
Twe: * W zamian nam wśród życia dni, * Daj
Najśodsze Serce Swe: * Śluby dziś Ci odnawia-
my, itd.

Jezu! pieśń serc niesiem Ci, * W niej miłości
wdzięczniej wian; * Sercu Boga niechaj brzmi, *
Niech ją przyjmie Jezus Pan: * Śluby dziś Ci od-
nawiamy, * Wiecznąć wierność przyrzekamy!

6.

Niechaj Serce Jezusowe będzie pochwalone, *
Co było dla nas w Ogrójcu smutkiem napełnio-
ne; * Niechaj będzie w tym momencie * W prze-
niejświeszszym Sakramencie * Pochwalone Jezu-
sowe Serce Przenajświeszsze.

Bo to Serce Jezusowe w Ogrójcu konało *
Od boleści, mąk okrutnych, które cierpieć miało, *
Niechaj będzie itd.

Słodkie Serce Jezusowe, coś wtenczas cierpia-
ło, * Gdy cię swawolne żołnierstwo w Ogrójcu
wiązało, * Niechaj będzie itd.

Witaj Serce, Jezusowe wdzięczny instrumen-
cie, * Tyś jest wszechmocną mądrością Trójcy
Przenajświeszszej. * Niechaj będzie itd.

Witaj Serce Jezusowe, Serce ulubione, * Bądź-
że od nas w tym momencie dzisiaj pozdrowione. *
Niechaj będzie itd.

Witaj, Serce Jezusowe, Tyś miłości pełne, *
Bądźże dla nas utrapionych zawsze miłosierne. *
Niechaj będzie itd.

Witaj, Serce Jezusowe, słodkością płynące, *
Wszelkiej uczciwości godne Trójcy Przenajświęt-
szej. * Niechaj będzie itd.

Słodkie Serce Jezusowe, bądź dziś pozdrowio-
ne, * Coś było dla nas na krzyżu włócznią prze-
bodzone. * Niechaj będzie itd.

V. Jezu cichy i Serca pokornego,

R. Uczyń serce moje podobnem do Twego!

Módlmy się.

O Boski mój Zbawicielu! zapal ozięble serce
moje gorącą miłością, jaką goreje Serce Twe Bo-
skie; rozlej w sercu mojem obfite łaski, których
Serce Twoje jest źródłem i spraw, aby serce moje
jak najściślej z Twojem złączone było, aby woła
Twoja moją się stała, aby odtąd ta przenajświęt-
sza wola Twoja była prawidłem wszystkich
spraw, myśli i uczuć moich. Amen.

7.

Z tej biednej ziemi, z te łez doliny, * Tęskny
się w niebo unosi dźwięk, * O Boskie Serce,
skarbie jedyny, * Wysłuchaj grzesznych serc na-
szych jęk, * Nie chciej odrzucać modlitwy tej, *
Bo Twej litości błagamy w niej, * Serce Jezusa,
ucieczko nasza, * Zlituj się, zlituj nad ludem
Twym.

Ku Tobie oczy zalane łzami * Z wielką ufno-
ścią zwrócone są: * Ty się zlitujesz pewnie nad
nami, * Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą. * Ku To-
bie ślemy błagalny głos, * Ach odwróć od nas
karania cios. * Serce Jezusa, ucieczko nasza itd.

To prawda Panie, żeśmy zrzeczyli, * Żeśmy Ci wiele zadali ran * Żeśmy na litość nie zasłużyli, * Aleś Ty dobry Ojciec i Pan; * Tyś za nas wylał najdroższą Krew, * Zalej nią, zalej słuszny Twój gniew. * Serce Jezusa, ucieczko itd.

Z Ciebie, o Serce Króla naszego, * Święci nam słodkich nadziei blask, * Ty nie odrzucisz ludu Twojego, * Tyś niezgłębioną przepaścią łask, * Ty naszą nędzę tak dobrze znasz, * My bardzo biedni, o Panie nasz. * Serce Jezusa, ucieczko nasza itd.

Przez Serce Twojej Matki przeczystej, * Przez Jej boleści błagamy Cię, * Wspieraj nas w drodze smutnej, ciernistej, * Nad naszą nędzą ulituj się. * Przebacz nam, przebacz i pociesz nas, * Wiecznej radości niech błysnie czas. * Serce Jezusa itd.

8.

Brzmi cichej godziny, * Przez góry, doliny, * Dzwonku, twój głos; * Brzmij Pannie Maryi, * Nieś pozdrowienie jej * Do jej Niebios.

Bo ona łask pełna: * Niebo i ziemia ma * Pokłon jej dać; * Chcę też jej dzwonkiem być, * Ją pozdrowieniem czcić, * Ją miłować.

Pan Bóg wszechmogący * Nas pocieszający, * On jest z Tobą; * Królowo niebieska, * Nasza pośredniczko * Bądź Ty zemną!

Jakeś wysławiona, * Tak też Twa Dziecina, * Co nam sprzyja. * Tyś błogostawiona, * Bez grzechuś poczęta, * O Marya.

Wiatr wieje łagodny, * Znosi me modły * Ku niebiosom; * Bądź przy mnie Marya, * W życiu i w śmierci ja * Chcę być z Tobą.

Dzwoneczka wdzięczny głos, * Wprowadź mnie do niebios, * Do mej Matki. * Jak ja Cię pozdrawiam, * Pozdrów Maryo tam * Mnie raz w niebie. Amen.

9.

Dziś Panno Cię wzywamy: pomóż Marya! * Na kolana padamy: pomóż Marya! * Spraw Panno niech nie zginie, * :: Człek w tej płaczu dolinie. ::

Z ufnością upraszamy: pomóż Marya! * Przez Twą boleść żądamy: pomóż Marya! * Spraw Panno itd.

Przez Zbawcy krzyż i mękę: pomóż Marya! * Ratunku podaj rękę: pomóż Marya! * Spraw Panno itd.

Grzechy nasze racz zgładzić pomóż Marya! * Łaskę u Boga sprawić pomóż Marya! * Spraw Panno itd.

O Panno dobrocią Twą pomóż Marya! * Prowadź nas drogą prawą, pomóż Marya. * Spraw Panno itd.

Pomoc zawsze racz nam dać: pomóż Marya! * A od pokus zachować: pomóż Marya! * Spraw Panno itd.

I od grzechowej winy: pomóż Marya! * Zachowaj nas prosimy: pomóż Marya! * Spraw Panno itd.

I od wojny niedoli: pomóż Marya! * Dobroć
Twa niech ocali pomóż Marya! * Spraw Pan-
no itd.

Niechże też gdy głód mamy: pomóż Marya! *
Twejej pomocy doznamy, pomóż Marya! * Spraw
Panno itd.

Gdy choroba nastąpi, pomóż Marya! * Niech
Twa pomoc przystąpi, pomóż Marya! * Spraw
Panno itd.

A gdy oczy zatwardną: pomóż Marya! * Usta
mówić przestaną, pomóż Marya! * Spraw Panno
i t. d.

Przyjść do Syna Twojego, pomóż Marya! *
Uprosić łaskę Jego, pomóż Marya! * Spraw Pan-
na itd.

Byśmy Boga chwalili, pomóż Marya! * I do-
broć Twą sławili, pomóż Marya! * Spraw Panno
i t. d.

10.

Maryą uwielbiać jest mem pragnieniem, * W
smutku i radości, w całym życiu mem; * Me ser-
ce, Marya, gore ku Tobie, * ;: Zapalem miłości,
we wszelkiej dobie. ;:

Maryo, łagodna i wdzięczna Panno! Grzeszni-
ków ucieczko, łaknących manno; * Przyjmij moją
miłość, o Matko droga! ;: Staw się za Twe dzieci
w niebie u Boga. ;:

Chociażbym miał serce i nad tysiąc w sobie *
i wszystkie gorały ogniem ku Tobie, * Toby nie
zdołały ile potrzeba * ;: Ciebie szczerze kochać,
Królowo nieba. ;:

Pociecho strapionych, Panno Marya, * Bądź mi za obronę, Matuchno miła, * Gdy przeciw mnie walczą złe namiętności; * :: Oddalaj odemnie natarczywośći. ::

O Ty gwiazdo morska, udzielaj Twego * Zaciemniałem duszom światła błogiego; * Błądzących we wierze nawróć, oświecaj, * :: A Boga poznanie w serca ich wzniecaj. ::

Pokrewnych, przyjaciół i mą rodzinę, * Polecam ci Matko w każdą godzinę, * Bądź im za patronkę w życiu i wiecznie, * :: Niech się pod Twą strażą czują bezpiecznie. ::

Pobłogosław Matko nasze przymierze, * Byśmy Ci służyli w tym życiu szczerze, * Udziel z Twej opieki co nam potrzeba, * :: A po śmierci wprowadź wszystkich do nieba. :: Amen.

11.

Serdeczna Matko! Opiekunko ludzi, * Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi: * Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy: * Zmiłuj się, zmiłuj, niech się nie tułamy.

Do kogóż mamy wzdychać nędzne dziatki, * Tylko do Ciebie ukochanej Matki: * U której Serce otwarte każdemu, * A osobliwie nędzą strapionemu.

Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości * By nas Bóg karał różgą surowości; * Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze, * Szczęśliwy, kto się do matki uciecze.

Ty masz po Sobie i Ojca i Syna, * Snadnie Go Twoje przejedna przyczyna: * Pokazawszy Mu

piersi i wdzięczności, * Łatwo go skłonisz, Matko łaskawości.

Dla Twego Serca wszystko Bóg uczyni, * Daruje plagi, choć człowiek zawini: * Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie, * Gdy się skryć mozem pod Twój płaszcz bezpieczny.

Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, * Zagniewanego gdy obaczysz Pana, * Mieczem zranione pokazuj Mu Serce, * Gdy Syna na krzyż wbijali morderce.

Dla tych boleści, któreś wycierpiała, * Kiedyś pod krzyżem Syna Twego stała: * Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli, * Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty, * Pokaż nam Matko tór do nieba prosty; * Niechaj to Serce, z którego opieki * Dotąd żyjemy, kochamy na wieki.

12.

Tysiąc razy pozdrawiamy Ciebie, * O Marya, Matko Jezusa! * Tyś ozdobą na wysokim niebie, * Ciebie czci i wielbi ma dusza; * Ty po Bogu jesteś zawsze pierwszą, * Tobie cześć i chwałę najprzedniejszą * Anieli święci oddawają, *
∴ Królową Cię swą nazywają. ∴

Przybądź nam na pomoc, Matko nasza! * Wszyscy ufnem sercem żądamy, * Tyś jedyna Opiekunka nasza, * Już innej po Bogu nie mamy; * Więc chwałę Tobie przyśpiewujemy, * Uwielbiać Imię Twoje pragniemy, * Jak przystoi po Bogu Tobie, * ∴ Chcemy Cię chwalić w każdej dobie. ∴

Bóstwo od wieków Ciebie obrało * Za Matkę
Swojemu Synowi, * Aby przezeń się zbawienie
stało * Nędznemu na ziemi ludowi; * Tak Syn Bo-
ży, Syn Twój ukochany, * Podjął krzyż, mękę i
ciężkie rany * Cierpiąc na tej ziemi boleści, *
∴: Uczynił to dla nas z miłości. ∴:

Tyś na Syonie jest utwierdzona, * Przebywasz
w mieście poświęconem, * Wprzód, nim byłaś
na świat zrodzona, * Jaśniałaś światłem niezga-
szonem, * Teraz kosztujesz wiecznej radości, *
Jako Królowa niebieskiej włości, * Bowiem tak
Istność urządziła, * ∴: Aby z nim żyła córka
miła. ∴:

O najśliczniejsza Pani Libanu! * Nad chór A-
niołów wywyższona, * Śliczny Cyprys górnego
Syona, * A w Kades Palmo podwyższona, * O Ty,
Różo Jerycha wspaniała! * Twą piękność zna nie-
bo, ziemia cała! * O Gwiazdo ranna, najjaśniej-
sza, * ∴: Oliwo! woń piękną mająca. ∴:

O Lilio, w cieniu najpiękniejsza! * Miły zapach
świata wydajesz, * Tyś nad kwiaty wszelkie o-
zdobniejsza, * Plemieniu ludu pomoc dajesz: *
Ciebie nad słońce, miesiąc i gwiazdy, * Matko!
wynosi, wielbi człek każdy; * Najwspanialszą
bramę niebieską, * ∴: Czci, wyznawa Panią A-
nielską. ∴:

Zdrowaś Pani Królowa Najświętsza, * Tyś jest
Matką nienaruszoną; * Świątynio Trójcy najdo-
stojniejsza. * Już od wieczności wyzwolona; *
Mądra Panno Córka Boga zacna, * Tęczo w obło-
kach wielce przezacna, * Wzniesiony tronie Salo-
mona, * ∴: Przewudne Runo Gedeona. ∴:

Któżby więc mógł wszystką sławę Twoją, *
Na tym świecie zdolnie opisać, * Którą Bóg, Syn
Twój przez łaskę Swoją, * Raczył Tobie w nie-
bie darować; * Gdyby wszystkie światowe języki
* Wznosiły chwałę Twoją w okrzyki, * I toby
wszystko nic nie było, * ∴ Coby twej chwale
wystarczyło. ∴

Przed Twym obrazem, a Matko Pana! * Przyjmij
prośby, które składamy, * Niegodni grzeszni,
zgiąwszy kolana, * Wyjednaj nam, czego żądamy;
* Trwogi, nieszczęścia, smutki, strapienia *
Uchowaj, a broń nas od zginienia, * Bowiem ważna
Twoja przyczyna, * ∴ Wszystko nam wyjedna u Syna. ∴

Uproś nam miłość, nadzieję, wiarę, * W cnotliwym
żywocie wytrwanie, * Odwróć od nas głód, mór,
wojny, karę, * Daj dobre życia dokonanie, *
Jak przyjdzie stanąć nam przed Sędziogo *
I oddać Mu rachunek z całego * Żywota nater-
czas, o Pani! * ∴ Zastaw nas Twojemi piersiami.
∴

Racz uprosić wszystkim Bożą łaskę, * By nie
widzieć rozgniewanego, * Oraz by grzesznik nie
wpadł w niełaskę * Sędziogo słusznie karzącego, *
Abyśmy tu w doczesnym żywocie * Z Bogiem ży-
jąc, kochali się w cnocie; * Z naszych się grzechów
spowiadali * ∴ I za nie z skruchą żalowali. ∴

Wszyscy Święci oraz Święty Boże! * Raczcie się
przyczyniać za nami, * Niech wstawienie wasze
nam pomoże. * Łączcie swoje głosy z naszymi,
* Byśmy się tam z wami oglądali * I niebie-

skich rozkosz zażywali, * Bogu cześć i Maryi dali * I w niebie wiecznie królowali. ∴

13.

Zaprowadź, Panno miła, łaskawie żeglarzów * Do świętego kościoła i do Twych ołtarzów * A pomóż z Twojej miłości, gdy grożą nawałności, * Marya, Marya, pomóż Marya!

O Pani litościwa błogosław nam pola; * Płody na naszej niwie, zabiegi, pot czoła, * Pociesz biednych cierpiących pokarmu nie mających; * Marya itd.

Błogosław opuszczonych w chorobie w nędzocie, * Upadłych, uciśnionych, sieroty w kłopotcie. * I wszystkich utrapionych grzechami obciążonych; * Marya itd.

Ublągaj nam pokoju, uproś nam świętości, * Pojednaj, którzy w boju, wygładź przeciwności, * Spraw, by Cię wszyscy czcili, jak dziatki Cię wielbili; * Marya itd.

Polecamy, Marya, Twojej łasce granice, * W Tobie mocna ich zbroja, puklerze i miecze, * Niech na nich się rozbija nieprzyjaciół potęga; * Marya itd.

Przeprowadź nas przez fale do portu pewnego, * Ku świętej wiecznej chwale do szczęścia wiecznego; * Niech łódeczka przyplynie ku niebieskiej krainie; * Marya itd.

Gdzie wśród świętych promieni zakwitła Lilia, * Gdzie wieczne uwielbienie, zbawienie im sprzyja; * Tam byśmy zamieszkali, z niebieskich wód pijali; * Marya itd.

14.

Boże niepojęty, dziś Franciszek święty, * Sza-
farzem Kościoła, * Lud tu zgromadzony * Grze-
chami ściśniony, * O łaskę Twą woła, * Wystłu-
chajże nas Ojczy jedyny, * Daj odpuszczenie od
kary winy, * Boże, Boże, Boże jedyny.

Sześćset lat już mija, jak nam łaska sprzyja, *
Świętego Franciszka, * Niech się każdy cieszy, *
Jak najprędzej spieszy, * Gdy go grzech uciska, *
Spoglądaj na nas, Ojczy jedyny, * Daj odpuszcze-
nie od kary, winy, * Boże, Boże, Boże jedyny.

W Assyżu, Umbryi: w kościele Maryi * Wier-
nym się ogłasza, * Przy skrusze spowiedzi, *
Świętej Komunii, * Wina się odprasza. * Rzuć na
nas okiem, Ojczy jedyny, * Daj odpuszczenie od
kary, winy, * Boże, Boże, Boże jedyny.

Dziś w zbawionej drodze, nie myśląc o trwo-
dze, * Poradź się Franciszka, * On ci pewnie
wskaże, * Gdy twe grzechy zmaże, * Gdzie do
nieba ścieżka! * Wejrzyj łaskawie, Ojczy jedy-
ny, * Daj odpuszczenie od kary, winy, * Boże,
Boże, Boże jedyny.

Jezu twemi rany, Franciszku kochany, * Zna-
czon po swym ciele, * Spraw, niech odpust ma-
my, * Gdy się spowiadamy, * Dzisiaj w tym
kościółce, * Wysłuchaj nas, Ojczy jedyny, * Daj
odpuszczenie od kary, winy, * Boże, Boże, Boże
jedyny. Amen.

15.

O Franciszku Ojczy nas ubogich, * O Francisz-
ku proś za nas, * O Franciszku Seraficki święty, *

Święty Ojcie prosz za nas, * Aybšmy sobą i świa-
tem gardzili, * Boga miłować się zawsze starali, *
O Franciszku prosz za nas, * Święty Ojcie żegnaj
nas.

O Franciszku w pokucie, w pokorze, * O Fran-
ciszku prosz za nas, * Szli za tobą w kaźdej (po-
korze) życia porze, * Święty Ojcie posil nas, *
Zwróć miłosierne tve oczy i błogie, * Na dziatki
twoje zbyt nędzne ubogie, * O Franciszku prosz
za nas, * Święty Ojcie posil nas.

O Franciszku łaski nam wybłagaj, * O Fran-
ciszku prosz za nas, * Dziaatki twoje od pychy wy-
bawić, * Święty Ojcie żegnaj nas, * Wielki przy-
jacielu Boskiego Ojca, * Bądź nam pomoca, po-
tężny obrońca, * O Franciszku prosz za nas, *
Święty Ojcie żegnaj nas.

B. Modlitwy pątników.

A n t y f o n a.

W drogę pokoju i szczęśliwości niech nas pro-
wadzi wszechmogący a miłosierny Pan, i Rafał,
Anioł święty, niech nam będzie towarzyszem w
drodze, ażebyśmy w pokoju, w zdrowiu i z we-
selem wrócili się do domu naszego. Amen.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Ojcie nasz itd.

V. I nie wóđz nas na pokuszenie

R. Ale nas zbaw ode złego.

V. Zachowaj sługi Twoje,

R. Boże mój! mające nadzieję w Tobie.

- V. Błogosławiony Pan na każdy dzień,
R. Niech nam szczęści drogę Bóg zbawienia naszego.
V. Pokaż nam, Panie! drogi Twoje,
R. A ścieżek Twoich naucz nas.
V. Daj, Boże! aby wyprostowane były drogi nasze,
R. Na zachowanie przykazań Twoich.
V. Będą krzywe prostemi,
R. A ostre drogami równemi.
V. Aniołom Swoim Bóg rozkazał o tobie,
R. Aby cię strzegli po wszystkich drogach twoich.
V. Panie! wysłuchaj modlitwy naszej,
R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

M ó d l m y s i ę .

Boże, któryś syny izraelskie przez środek morza suchemi nogami przeprowadził i któryś trzem Mędrcom drogę do Siebie prowadzeniem gwiazdy utorował, prosimy Cię, racz nam dać drogę szczęśliwą i czas pogodny, abyśmy w towarzystwie Anioła Twego świętego na miejsce do którego dążymy, a nakoniec do zbawienia wiecznego szczęśliwie przyjść mogli. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

2. Litania do Najśl. Serca Jezusowego.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.
Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Serce Jezusa, Syna Ojca przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie matki Dziewicy od Du-
cha świętego ukształtowane,
Serce Jezusa, z Boską osobą Słowa zjedno-
czone,
Serce Jezusa, nieskończonego majestatu,
Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, siedlisko sprawiedliwości i mi-
łości,
Serce Jezusa, pełne miłości i dobroci,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głę-
bino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, któreś Królem serc wszystkich
i celem ich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby
mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którym cała pełnia Bóstwa
mieszka,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełności wszyscyś-
my wzięli,
Serce Jezusa, pożądanie wzgórz wiekuistych,
Serce, Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosier-
dzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy
Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,

Z miłuj się nad nami.

Serce Jezusa, zelżywościami nasycone,
Serce Jezusa, starte dla grzechów naszych,
Serce Jezusa, posłuszne aż do śmierci,
Serce Jezusa, włócznią przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie na-
sze,

Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, ofiara za grzechy,
Serce Jezusa, zbawienie ufających w Ciebie
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu cichy i Serca pokornego,

R. Uczynź serca nasze według Serca Twego.

Módlmy się.

Wszchemogący wieczny Boże, wejrzyj na
Serce najmilszego Syna Twojego i na chwałę i za-
dośćuczynienia, jakie Ci za grzeszników składa,
a gdy oni do Twego miłosierdzia się udają, Ty im
łaskawie przebacz w Imię tegoż Syna Twego,
Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w
jedności Ducha świętego, Bóg, na wieki wieków.
Amen.

3. Litania Loretańska.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,

Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożej,
Matko najczystsza,

Matko najśliczniejsza,
Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,
Matko najmiłsza,

Matko, przedziwna,
Matko dobrej rady,

Matko Stworzyciela,
Matko Odkupiciela,

Panno roztropna,
Panno czcigodna,

Panno wślawiona,
Panno można,

Panno łaskawa,
Panno wierna,

Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,

Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,

M ó d l i s i ę z a n a m i .

Naczynie poważne,
Naczynie osobliwego nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko utrapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Anielska,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo Wszystkich Świętych,
Królowo bez zmyy grzechu pierworodnego
poczęta,

Królowo Różańca świętego,
Królowo pokoju,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Antyfona.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogostawiona, Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas polecaj, Twojemu Synowi nas oddawaj.

V. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko,
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie! racz wlać w serca nasze, aby, którzyśmy za zwiastowaniem Anielskiem Wcielenie Chrystusa, Syna Twego, poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

V. Módl się za nami, święty Józefie!

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Przenajświętszej Rodzicielki Twojej Oblubieńca, prosimy Panie, niech zasługami będziemy wspomóczeni, aby, czego nieudolność nasza otrzymać nie może, za jego przyczyną było nam użyzione. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

4. Memorare.

Pamiętaj o najdobrotliwsza Panno, Maryo, że od wieków jeszcze nigdy nie słyszano, ażeby kto,

uciekając się do Ciebie, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczonym. Tą nadzieją ożywiony uciekam się do Ciebie, o Maryo, Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa! przystępuję do Ciebie, stawam przed Tobą jako grzeszny człowiek drżąc i wzdychając. — O Pani świata! nie racz gardzić mojami prośbami! O Matko Słowa przedwiecznego, racz wysłuchać mnie nędznego, który do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach, teraz — i zawsze, a osobliwie w godzinie śmierci, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo. Amen.

5. Modlitwa za ogólne potrzeby chrześcijaństwa.

Wszechmogący wieczny Boże! Panie Ojcie niebieski! spojrzij okiem nieskończonego miłosierdzia Twego na niedolę, nędzę i potrzeby nasze, Zmiłuj się nad prawowiernymi chrześcianami, za których jednorodzony Syn Twój, Pan i Zbawiciel nasz, najmilszy Jezus Chrystus, dobrowolnie przyszedł do rąk grzeszników, a Krew swoją przenajdroższą przelał na krzyżu świętym.

Przez tegoż Pana Jezusa racz od nas oddalić, Ojcie najłaskawszy, wszystkie zasłużone kary, terażniejsze i przyszłe niebezpieczeństwa, wojnę, drogość, zarazy, smutne i nędzne czasy. Racz też oświecać i wzmacniać we wszelkiem dobrem duchowne i świeckie zwierzchności i rządców, aby popierali wszystko, coby służyło na Twoją chwałę Boską, a pożyteczne było zbawieniu naszemu, pokojowi powszechnemu i całości chrześcijaństwa.

Osobliwie prosimy Cię, błogosław o Boże najwyższego Pasterza, Namiestnika Twego, Ojca świętego Piusa XI.; błogosław i Biskupa naszego i wszystkich Biskupów całego chrześcijaństwa, aby, tych, których im powierzyłeś, w Twojem imieniu i w Twojem duchu prowadzili.

Udziel nam, o Boże, pokoju! prawej jedności w wierze bez wszelkiego rozdwojenia i odszczerpięstwa; nawróć serca nasze do prawdziwej pokuty i poprawy żywota naszego. Zapal w sercach naszych ogień Twej miłości. Daj nam łaknienie i żarliwość do wszelkiej sprawiedliwości; abyśmy jako dziatki posłuszne w życiu i śmierci Tobie się podobali. Prosimy także, o Boże, jako chcesz, żebyśmy prosili, za naszych przyjaciół i nieprzyjaciół, za zdrowych i chorujących, za smutnych i utrapionych chrześcian, za wszystkich żyjących i zmarłych. Tobie polecamy wszystkie nasze uczynki i sprawy, nasze życie i skonanie. Udzielaj nam tu Twej łaski, a potem wprowadź nas z wybranymi tam, gdzie w wiecznej radości i szczęśliwości Ciebie czcić i wielbić mamy.

Spraw to, o Panie, Ojczye niebieski! przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego najmilszego, Pana i Zbawiciela naszego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

6. Modlitwa odpustowa.

V. Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachować raczył.

R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Ojczye nasz. Zdrowaś. Chwała Ojcu.

V. Abyś nieprzyjacioły Kościoła św. poniżyć raczył.

R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Ojcze nasz. Zdrowaś. Chwała Ojcu.

V. Abyś królom i panom chrześcijańskim pokój i zgodę prawdziwą dać raczył.

R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Ojcze nasz. Zdrowaś. Chwała Ojcu.

V. Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijańskiemu pokój i jedność darować raczył.

R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Ojcze nasz. Zdrowaś. Chwała Ojcu.

V. Módlmy się za naszego Ojca św., Piusa.

R. Niech Pan raczy zachować go, obdarzyć go zdrowiem, długiem życiem i szczęściem na ziemi i niech go nigdy nie odda w ręce nieprzyjaciół jego.

Ojcze nasz. Zdrowaś. Chwała Ojcu.

7. Modlitwa po Mszy św.

3 Zdrowaś Marya.

Bądź pozdrowiona Królowo, Matko miłosierdzia, żywocie, słodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnani synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy łkając i płaszac na tym łez padole. Nuż tedy, Ozędowniczeko nasza, one Twoje miłosierne oczy ku nam obróć. A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, pokaż nam po tem wygnaniu. O łaskawa, o dobrotliwa, o słodka Panno Maryo.

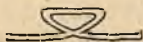
V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko,
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Boże, ucieczko nasza i mocy, wejrzyj miłościwie na lud do Ciebie wołający; a za przyczyną chwalebnej i niepokalanej Panny Bożej Rodzicielki Maryi, św. Józefa Jej ulubieńca, św. Apostołów Twoich Piotra i Pawła i wszystkich Świętych, wysłuchaj litościwie i łaskawie prośby naszej, które do Ciebie zanosimy o nawrócenie grzeszników, o wolność i podwyższenie świętej Matki, Kościoła: Przez Chrystusa Pana naszego Amen.

Święty Michale Archaniele, broń nas w potyczce; przeciw złości i podstępom czarta bądź naszą twierdzą. Niechaj go Bóg uskromi, o to pokornie błagamy: Ty, najwyższy wodzu wojska niebieskiego, szatana i innych złych duchów, którzy na zgubę dusz chodzą po świecie, wielką swoją mocą strąć do piekła. Amen.

Najśłodsze Serce Jezusa, — zmiłuj się nad nami! (Trzykroć).





Drogi do Rzymu.

I. Droga przez Bogumin, Wiedeń, Semering, Tarvisio, Wenecję, Padwę, Florencję, Asyż.

Bogumin jest stacją graniczną pomiędzy Rzeszą niemiecką a Czechosłowacją, zatem tu rewizya celna i paszportowa. Pociąg idzie dalej przez Ostrawę, miasto liczące około 40 000 mieszkańców i leżące w pośrodku obwodu przemysłowego ostrawsko - karwińskiego, dalej przez Prerau, ważny punkt krzyżujących się pociągów, do Lundenburg (Breclav), stacji granicznej pomiędzy Czechosłowacją a Austrią. Ztąd jeszcze 84 km do Wiednia, tej ładnej stolicy Austrii, leżącej nad Dunajem. Z daleka wita nas już góra Kahlenberg ze swoim kościółkiem, z której pamiętnego dnia 12. 9. 1683 król Jan Sobieski wykonał atak rozstrzygający na środek obozu tureckiego i przez to Wiedeń od Turków oswobodził. Wkrótce widzimy tum św. Szczepana z wieżą 136 mtr. wysoką, sterczącą nad domami Wiednia. Pociąg przejeżdża wielką część miasta, aż do wschodniego dworca. Z tego, albo z południowego dworca leżącego tuż w pobliżu, rusza się dalej na Semering. Kolej Semering

jest znana na całym świecie i uważa się ją za jedną z najładniejszych. Na 16 ogromnych wiaduktach (mostach) i przez 15 tunelów wije się kolej w górę do wysokości 895 mtr. (początek Gloggnitz, koniec Muerzzuschlag). Potem przejeżdża się przez miasteczko Bruck (9000 mieszk.), przez Leoben i St. Michael, przez interesujące krajobrazy zawsze dalej na południe, w dolinie rzeki Mur pomiędzy Alpami Sekawskimi i Bruckiem przez Knittenfeld, Judenburg, Neumarkt i Friesach, ostatnie miasto w Styrii. Wnet jesteśmy w Karyntyi (Kärnthen) i przebijamy się przez góry alpejskie, przez miasto St. Veit, Glanegg, dalej koło Jeziora Ossiach do Willach, miasto nad rzeką Drawą pod górą Dobracz leżącego. Niedługo a zajedziemy na austryacką stację graniczną Arnoldstein. Graniczne miasto włoskie jest Tarvisio. Dawniej była granica dalej na południe między miastami Pontafel i Ponteba, rozdzielonemi tylko małą rzeczką Pontebaną. Kolej Pontebaska jest znana z doliny pięknej „Fella“, przez którą się rzeka, droga i kolej, jedno nad drugim przewijają. Tór 20 kilometrowy ma 25 tunelów. Przez Chiuseforte i Resintta wjedziemy do doliny, którą przechodzi Tagliamento. Jestto najgwałtowniejsza z rzek włoskich z gór spadających. Potem miasto Udine, miasto czyste i wspaniałe, mające 30 000 mieszkańców i stolicę arcybiskupią. Dalej pędzi pociąg przez dolinę Fryaulską, unosząc się przed miastem Casarka, na moście 800 metrów długim, nad rzeką Tagliamento i przez Pordenone,

Treviso, Mogliano, do Mestre. Poza miastem Mestre jedzie kolej przez laguny, dzielające Wenecję od łąd stałego, na moście, który ma 3601 m. długości i spoczywa na 80 000 modrzewiowych słupach. Niebawem dobiegamy do Wenecyi, królowej morza Adryatyckiego! Jest to jedno z najświetniejszych miast we Włoszech, a z zewnętrznego jego wyglądu liczyć się może do miast najznakomitszych całego świata. Ogromne miasto, wybudowane na 118 wyspach, które są z sobą połączone 450 mostami, jest podzielone na dwie główne części przez Canale Grande. Z pomiędzy trzech mostów, prowadzących przez Canale Grande, wspomnieć szczególnie należy Ponte di Rialto. W samym środku miasta jest plac św. Marka, leżący przed fasadą katedry św. Marka, a okrażony samemi ładnymi pałacami. Przedewszystkiem czaruje widza malowniczy, fantazyjny front katedry z ozdobionemi szczytami i bogatemi kopułami. Katedra zbudowana jest w stylu bycanco - romantycznym, wewnątrz całkowicie ozdobiona mozaiką. Główny ołtarz zawiera relikwie św. Marka. Na lewo od katedry stoi trochę w tyle pałac patriarchy weneckiego, gdzie Pius X., niż się papieżem stał, rezydował, dalej na lewo pałac Dożów, dawniejszych panujących książętów weneckich. W swoich wspaniałych salach znajdują się bardzo wiele znacznych dzieł sztuki malarskiej. Na prawej stronie od katedry jest wieża zegarowa z dwoma chłopami, bijącymi godziny. Na placu dalej stoi Kampanile, wieża z dzwonami, darowanymi od

Ojca św. Piusa X. Z wieży wspaniały widok na całe miasto i okolicę wodną. Naprzeciw placu św. Marka leży wyspa św. Jerzego, dalej na wschód Lido, elegancka wyspa kąpielowa Wenecyi.

Z Wenecyi jedziemy z powrotem do Mestre, a ztąd do Padwy.

Padwa, mieszcząca w sobie 90 000 ludzi, słynie jako miejsce urodzin Titusa Liwiusza, pisarza historycznego rzymskiego. W tem mieście cesarz Fryderyk II w roku 1222 założył uniwersytet, który stolicy nadał nazwę „la Dotta“ albo „uczona.“ Lecz nie te okoliczności prowadzą nas do Padwy. Nazwisko Padwy jest połączone z jednym z najsympatyczniejszych i najwięcej czczonych świętych, a to z św. Antonim z Padwy. Tu ów wielki święty żył i nauczał, tutaj zmarł w roku 1231. Lud go tylko nazywa świętym, czyli il Santo. Kościół jemu poświęcony, został zaczęty w roku 1256; jest to budynek wspaniały w kształcie krzyża, z trzema nawami, nad którymi się unosi siedm kopuł. Kaplica śliczna Świętego, położona w lewej nawie bocznej, zawiera pod ołtarzem jego zwłoki. Naokoło są pozawieszane różne wota i pamiątki, które świadczą o niezliczonych wysłuchaniach modlitw tych, którzy się do niego udali z prośbą. Ubogi uczeń św. Franciszka znalazł tu miejsce odpoczynku grobowego, tak wspaniałe i bogate, jakiego nie ma żaden książę ziemski. W pobliżu dworca znajduje się celka, w której św. Antoni zakończył swoje życie. Dalsza droga nas prowadzi przez urodzajne niwy, leżące

nad rzeką Po i przeorane licznymi kanałami, które dostarczają wody rozległym polom ryżowym i bronią mieszkańców w razie wylewów przez rzeki Po i Ecz. Przejeżdżamy przez miasto B a t t a g l i a, słynne z swych ciepłych kąpieli bagnistych i z ciepłych źródeł solnych, przepawimy się przez rzekę Ecz, później przez rzekę Po i osięgniemy wkrótce F e r r a r a, miasto mające 34 000 mieszkańców i stolicę arcybiskupią, a nareszcie Bononię, (160 000 mieszkańców). Pamiątki godne widzenia są: katedra, poświęcona św. Piotrowi (San Pietro, Duomo) przy ulicy via dell' Indipendenza; tutaj zajmuje nas najwięcej freska (obraz) znajdująca się na podniebieniu ponad ołtarzem (malował Caracci) przedstawiająca: Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny. Druga przeczna ulica za katedrą prowadzi nas do dwóch krzywo stojących wieży; większa 97.90 m. wysoka, jest o 1,23 m. pochylona i nazywa się po swoim fundatorze A s i n e l l i, druga 47.51 wysoka jest o 2,37 m pochylona i ma nazwisko budowniczego G a r i s e n d a. W pośrodku miasta na placu Vittorio Emanuele, stoi kościół główny, poświęcony św. Petroniuszowi, patronowi miasta. W pierwszej kaplicy po lewej stronie, ozdobionej pięknymi na ścianach obrazami, odbyła się koronacja cesarza Karola V. Na placu Galileo jest kościół św. Dominika, założyciela zakonu Dominikanów. W nim znajduje się grób świętego. Obok kościoła jest klasztor, w którym św. Dominik mieszkał i umarł († 1221). Na placu przed nim unoszą się dwa filary i dwa

grobowce dwóch znakomitych prawników z wieku średniego. Uniwersytet tutejszy był przez cały wiek średni szkołą najświetniejszą prawa rzymskiego i kościelnego; na początku trzynastego wieku mieściła w sobie 10 000 studentów.

Z Bononji jedzie się wprawdzie w dolinie Reno, potem ale coraz wyżej i wyżej, aby przedostać góry Apeninów. Osięga to kolej przez 46 tunelów i to na przestrzeni 98 km pomiędzy Bononją i Pistoją. Najwyższy punkt tej linii kolejowej jest Pracchia (617 mtr. nad powierzchnią morza). Potem jadąc nadół wkrótce przejeżdżamy przez najdłuższy tunel (2725 mtr.), przebity przez centralny grzbiet Apeninów, dalej na trzypiętrowym, 18 łukowym moście przez dolinę Ombrone. Po 9. tunelu mamy prześliczny widok na nizinę Toskańską, a po 19. tunelu taksamo na dolinę rzeki Arno. Po tych wielu tunelach dojedzie się wreszcie do Pistoji. Ztąd do Florencyi są jeszcze 34 km.

Florencya po łacinie Florentia — po włosku Firenze, posiada około 200 000 mieszkańców, położone na obu stronach rzeki Arno, otoczone obszernym ogrodem kwiatowym, niezliczonych will i domów, jestto miasto piękne i bogate w dzieła artystyczne. Widzenia godną jest szczególnie katedra, od początku poświęcona św. Reparacie, od r. zaś 1412 Najśw. Maryi Pannie, Santa Maria del Fiore (fiore-Lilia! herb rzeczypospolitej Florencyi). Po prawej stronie fasady (przednia część budynku) jest dzwonnica (Campanile), przed nią Chrzcielnica, będąc pierwiastkową katedrą, poświęconą św. Janowi Chrzcicielowi z

najpiękniejszymi w świecie drzwiami śpiżowemi. Inne jeszcze widzenia godne kościoły są: San Lorenzo, San Marco i Santa Croce. Nadmienić tu jeszcze należy o owych wielkich galeryach obrazów, o pałacach artystycznych, jak np. Akademia delle belle Arti, Galleria degli Uffizi, Palazzo Pitti, Muzeum San Marco.

◀ Florencyi jedzie kolej nad prawym brzegiem rzeki Arno przez stacye Compiobbi, Incisa, Montevarchi do Arezzo, miasta (13 000 mieszk.) leżącego w pagórkowatej krainie, bogatego w wino i oliwę. Potem ciągnie się kolej z doliny Chiana w dolinę rzeki Tiber i dojeżdża wkrótce do miasteczka Cortona, znanego z życia wielkiej pokutnicy św. Małgorzaty Kortońskiej. Po dalszych 6 km zajedzie się do Torentola, stąd pospieszne pociągi idą wprost przez Chiusi i Orte do Rzymu. Kolej do Asyżu nad wschodnim brzegu jeziora Trazymeńskiego przez prześliczną okolicę. Po stacyi Ellera widać z daleka na lewo, potem na prawo, dojeżdżając w wielkim łuku, wysoko położone miasto Perugia, gdzie dawniej Leon XIII. jako biskup 33 lata rezydował. Sławne jest także Perugia z swojej umbryjskiej szkoły malarskiej, gdzie malował Perugino, nauczyciel Rafaela. Po 20 min. dalszej podróży zajedziemy do Ponte San Giovanni, potem zaraz przez rzeki Tiber i Chiaggio i jesteśmy w A s y ż u, w miasteczku św. Franciszka, z stolicą biskupią a 6000 mieszkańcami. W pobliżu stacyi znajduje się Santa Maria degli Angeli z bazyliką, budynkiem bardzo wspaniałym, zbudowanym w stylu renesansowym, poświęco-

nym Królowej aniołów. W pośrodku niej sławna kaplica Porcyunkuli. Wyrzekłszy się wszelkich dóbr doczesnych, chciał św. Franciszek dla siebie zatrzymać tylko tą małą cząstkę (porciunkula), a to kapliczkę zapadłą w polu stojącą. Tutaj miał on owe widzenie, w którym mu Chrystus za prośbą Maryi Panny udzielił odpustu pod nazwą „Porciunkula“ znanego. Tu rozpoczęło się założenie zakonu OO. Franciszkanów. W kapliczce sąsiedniej umarł św. Franciszek dnia 4-go października r. 1226. Można także widzieć ogródce z różami bez cierni, których liście mają plamy krwawoczerwone. Miasto Asyż jest położone na górze. Ztąd nas pozdrawia zdaleka kościół San Francesco, wysoko się wznoszący i zbudowany na niezmiernych podporach. Tu spoczywają pod ołtarzem głównym śmiertelne szczątki świętego. Już w drugim roku po jego śmierci rozpoczęto budować kościół na górze, tak zw. górze piekielnej, gdzie dawniej było miejsce zatracenia. Z kościoła na dolnym piętrze prowadzą podwójne schody do krypty; w kościele na wyższym piętrze tylko w niedzielę odprawia się nabożeństwo.

Można jeszcze zwiedzić kościół św. Klary, zawierający w sobie jej ciało, które Papież Leon XIII. w roku 1843 (600 lat po jej śmierci), znalazł niezmiennione i które wystawił w kosztownej trumnie z szkła kryształowego zrobionej, ażeby mogło być widzialne wszystkim pątnikom. Można tu widzieć także głowę św. Agnieszki, która była siostrą św. Klary.

Na drodze spotykamy różne święte miejsca, które są pamiątkami narodzenia (la chiesina di San Francesco) i klauzury (chiesa nuova) św. Franciszka. Trochę na dół stoi kościółek St. Damian, gdzie św. Klara z Przenajświętszym w ręku zła-mała szturm nadjeżdżających Turków, ratując w ten sposób pierwszy klasztor Klarysek od spustoszenia. Widzenia godne jest jeszcze miejsce pu-stelnicze św. Franciszka, tak zwane Carceri, oko-ło 2 godziny drogi od Asyżu oddalone, leżące po-śród pustyni i otoczone pięknem ogródeczkiem; ztąd piękny widok na okolicę Umbryjską.

Z Asyżu idzie kolej przez Spello, Foligno, Tre-vi, Spoleto, Terni, przez rzekę Tiber do Orte. Te-raz jeszcze kilka małych stacyi, a ujrzymy Rzym, którego ogromna kopia św. Piotra z daleka nas wita.

II. Droga do Rzymu przez Bogumin, Wiedeń, Marjacz, Innsbruck i Brenner.

Do Wiednia, jak przy pierwszej drodze. Z Wiednia jedzie się koleją zachodnią przez roz-maite przedmieścia do Poelten. Tu można podróż przerwać, aby odwiedzić słynne miejsce pątnicze Marjacz. Trzeba przesiadać na kolej, która nas ku południu nad rzeką Pilach prowadzi przez miejscowości Rabenstein, Kirchberg, Zoich i Laubenbachmühle. Właśnie po ostatniej stacyi rozpoczyna się droga podobna do drogi przez Se-mering z względu na istniejące tam wiadukty i tunele. Przebiegłszy tunel Gösing, 2388 mtr. dłu-gi, wśród którego znajduje się najwyższy punkt

kolei żelaznej, 892 mtr. wysokości, wita nas olbrzymia góra Gross-Oetscher, 1892 mtr. wysokości, po prawej stronie położona. Teraz jedziemy doliną, zbliżając się już do celu naszego, do Marjacei. Kościół długości 84 m jest budową poważną w stylu renesansowym. Wstępując do wnętrza wspaniałego kościoła, ujrzymy trzy nawy, a po obu stronach sześć kaplic. Kaplica cudowna znajduje się w środku kościoła wewnątrz i zewnątrz przyozdobiona sztucznym marmurem. Ołtarz cudowny całkiem ze srebra wykonany. Zauważymy teraz ołtarz wielki. Nad tabernakulum widzimy srebrną wężem miedzianym otoczoną kulę świata dającą się otworzyć, służyła dawniej jako przybytek dla Najśw. Sakramentu. Krzyż wielki jest z drzewa hebanowego, a Zbawiciel i Bóg Ojciec trzymający swego Syna umierającego, są figurami ze srebra wykonanymi. Zaleca się także każdemu pielgrzymowi zwiedzenie skarbcza; znajdują się w nim wiele widzenia godnych rzeczy.

Z Marjacei wracamy do Poelten, skąd koleją jedzie ku zachodowi do Salzburgu. Najpierw przyjdziemy do Melk, sławne klasztorem i Opactwem Benedyktynów, zbudowanym na skale sterczącej z Dunaju, potem do Poechlarn i Amstetten, gdzie jedna linja kolejowa zbacza do Hieflau, Selctal i Steinach i Bischofshofen do Insbruku. Śliczna jest ta kolej i ciekawa, bo prowadzi przez tak zwane „Gesäuse“, czyli szum wody. Rzeka Enns utorowała sobie przez spadziste skały drogę i utworzyła dziki malowniczy wąwóz. Rozliczne

wodospady powodują gwałtowny szum rzeki, z czego cała okoliczność dostała swoją nazwę. Druga linja kolejowa z Amstetten idzie nad Dunajem dalej do pięknego miasta biskupiego Linz, z swoim słynnym kościołem katedralnym, poświęconym N. M. P. Ztąd jedziemy przez Welz, Lambach, Steindorf do Salzburgu, miasta malowniczo położonego po obu stronach rzeki Salzach, pomiędzy górą Mnicha i górą Kapucyna, z ciekawie budowanymi domami, starymi uliczkami, z dumną twierdzą, ze ślicznym widokiem na góry. Teraz kręci kolej na południe przejeżdżając miasto Hallein, w którego pobliżu w Dürnbeargu znajduje się żupa solna, potem miasto Golling, sławne z 67 mtr. wysokiego wodospadu, a nareszcie Bischofshofen, zkad skręci zaś na zachód. Stacje St. Johann w Pongau, Lend, Cel nad Jeziorem, Saalfelden, St. Johann w Tyrolu, Wörgl, wszystkie położone w prześlicznej dziko-romantycznej okolicy przejeżdżając, dostaniemy się na końcu do doliny rzeki Inn a wkrótce przez Jenbach i Hall do Insbruku.

Insbruk (50 000 mieszkańców) już nazwisko jego wskazuje, iż jest położone nad rzeką Inn, jedno z najpiękniejszych miast świata Alpejskiego, już to z powodu wspaniałego położenia jego, już też z powodu budowy domów, jako też z wielu pięknych kościołów. Ze wszystkich najpiękniejszy jest kościół nadworny, w nim znajdujemy pomnik grobowy Maksymiljana I. Na sarkofagu widzimy tego cesarza klęczącego otoczonego 28 szpizowymi posągami. Godnym widze-

nia jest jeszcze kościół parafjalny św. Jakóba, kościół Jezuitów lub uniwersytetu, „Złoty daszek“ (Goldenes Dachl), jest to bogato ozdobiony erker z połączanym miedzianym dachem.

Z Insbruku pociąg idzie ku południu. Zaczyna się kolej Brennerska, sławna po całym świecie, zbudowana 1864—67 r., jest dwutorowa i ma 27 tunelów, pomiędzy niemi 2 tunele zwrotne, to znaczy, że nie przejedzie góry, lecz w górze samej powrotem skręci. Najwyższy punkt kolei (1370 mtr.), stacja Brenner leży już w Włoszech, a więc tu rewizja paszportowa i celna. Gdyśmy przedtem jechali w dolinie rzeki Wipp, wpadającej do Inn, teraz dojeżdżamy w dolinę rzeki Eisak, wpadającej do Ecz. Przez cieśninę Gossen wije się kolej do Franzensfeste. Twierdza ta opazuje cały Brenner i wejście do doliny rzeki Puster. Ztąd do miasta Briksen (561 mtr. wysokie), siedziby księcia - biskupa z 6000 mieszkańcami; dalej przez Klausen, Waidbruk do Bocen, bardzo pięknie położonego miasta, mającego 16 000 mieszkańców. W tym mieście znajduje się kościół Najświętszego Sakramentu, w którym w dnie i w nocy jest Wystawienie Przenajświętszego. Po kilku godzinach jazdy do Trydentu, gdzie się w kościele N. M. P. (Santa Maria Maggiore) sobór Trydencki od 1545—1563 r. odbył. Z Trydentu można jechać albo przez dolinę Sugana (Valsugana), przez prześliczne okolice urozmaicone rzekami, górami, wiaduktami, tunelami, miastami, przez Ponte Alto, Primolano, Bassano, Kastelfranko, Veneto do Mestre, a ztąd do Wenecji, albo jedzie

się dalej ku południu przez Rovereto, Mori (stacja do jeziora Garda), zawsze pozostając w dolinie rzeki Ecz do W e r o n y (70 000 mieszkańców). Ztąd przez Willafranka, Mantua, gdzie dawniej żył znany łaciński poeta Wergiljusz i gdzie w 1810 r. został Andrzej Hofer, nieustraszony wódz ludu tyrolskiego walczącego za swoją wolność rozstrzelony, przez Modena (31 000 mieszk.), siedzibę arcybiskupa, do Bononji.

(Dalszy ciąg podróży jak I.)





Najważniejsze miejsca pamiętne Rzymu.

Kościół św. Piotra jest największą świątynią świata. Po śmierci krzyżowej pochowano świętego Piotra na polu watykańskim w pobliżu cyrku i ogrodów nerońskich. Drugi następca Piotrowy, papież Anaklet, wybudował nad grobem kapliczkę. Cesarz Konstanty i jego synowie postawili śliczną bazylikę, którą w przeciągu czasu otoczyły liczne kaplice i klasztory. Ponieważ atoli w czasie wygnania awignońskiego porozpadały się budynki, rozpoczęto nową budowę, teraźniejszą katedrę św. Piotra.

Przechodzimy najprzód przez wielki plac św. Piotra z pięknymi kolonadami. Widzimy na nim dwa piękne wodotryski i jeden obelisk, 25½ m. wysoki, który pochodzi z Heliopolis w Egipcie. Na wierzchu obelisku sterczy krzyż z relikwią św. krzyża. Do katedry wstępuje się po 21 schodach. Najprzód staniemy w babińcu, gdzie po lewej i prawej ręce statuy przedstawiające Konstantego i Karola wielkiego stoją na straży honorowej przy grobie św. Piotra. Pięć bram prowadzi nas do

wnętrza kościoła. Brama na prawej stronie ostatnia, nazywa się porta sancta i jest otwarta tylko w roku jubileuszowym. W katedrze spoczywają ciała św. Piotra i apostołów Szymona i Judy, głowa św. Jędrzeja, św. Marka, św. Damazego i relikwie różnych świętych, trzynastu Papieży, którzy pomarli jako męczennicy i 22 innych papieży świętych.

Wielkie wrażenie robi na nas rozległość budowy. Za czasów papieża Juliusza II (1506) został poświęcony kamień węgielny. Fasada obejmuje 8 olbrzymich filarów i w pośrodku tak zw. Loggię, na której dawniej został koronowany Papież. Na balustradzie stoją na 5,7 metr. wysokie statuy Chrystusa, Najśw. Maryi Panny i apostołów. Dnia 18. listopada r. 1626 odbyło się poświęcenie nowej katedry św. Piotra przez ówczesnego papieża Urbana VIII. Długość kościoła z przedsienią wynosi 211,5 metrów, a wysokość aż do wierzchołka krzyża 132,5 metrów.

Wnętrze kościoła. Wstępując do kościoła przez bramę średnią, zobaczymy najprzód przy pierwszych filarach dwie wielki kropielnice przez aniołów trzymane. Po lewej stronie w nawie bocznej jest chrzcielnica; naczynie do wody, jest to wieko wzięte z trumny porfirowej z grobowca Hadryana. Przechodząc koło schodów, wiodących do kopuły i koło ołtarza Ofiarowania Matki Boskiej, widzimy po lewej stronie pilastr (filar), który nad drzwiami zawiera to miejsce, gdzie każdy papież po swojej śmierci zostanie pochowany tymczasowo. Wstępujemy do wielkiej kaplicy,

zawierający pomnik grobowy Klemensa XI. († 1721); obraz mozaikowy M. Boskiej Niepokalanej, który został ozdobiony 8-go grudnia 1904 r. koroną brylantową. Po prawej stronie: Grobowiec Innocentego XI. († 1689) z rysunkiem, przedstawiającym oswobodzenie Wiednia przez Jana Sobieskiego (wykonał Maratta). W kaplicy Klementyna na lewo grobowiec Piusa VII († 1823) przez Thorwaldzена utworzony, a nad ołtarzem grobowiec z szczątkami Grzegorza Wielkiego; obrazy malował Sachi. W lewej nawie przecznej, jest 10 konfesyonałów dla obcym językiem mówiących. Na ołtarzu pośrednim, krzyżowanie św. Piotra (Guido Reni); przed nim grobowiec Palestryny. Na końcu nawy w kaplicy della Colonna znajduje się na lewym ołtarzu stary obraz Madonny (Matki Boskiej), pochodzący z starego kościoła św. Piotra. Ołtarz Leona I ma relief (rysunek) marmurowy, przedstawiający chwilę, kiedy Leon prosi króla Attyle, żeby odszedł z Rzymu (Algardi). Przychodzimy do trybuny. Grupa bronzowa obejmuje drewnianą stolicę biskupią św. Piotra. Święci nauczyciele Kościoła, Ambroży, Augustyn, Atanazy i Jan Chryzostom trzymają tron. Tron ten, ozdobiony starożytnymi rzeczami z kości słoniowej, bywa tylko pokazywany 18-go stycznia. Obok tego grobowiec Pawła III († 1549) z statuami mądrości i sprawiedliwości (della Porta). W prawej nawie obraz Michała archanioła (Guido Reni) i grobowiec Klemensa XIII, † 1769, (Canowa). W prawej nawie przecznej znajdują się trzy ołtarze: na pośrednim:

śmierć męczeńską dozorcę więziennego, nawróconego przez św. Piotra; na lewo: św. Erazm; na prawo: św. Wacław. Dalej w nawie przecznej na prawo obraz ołtarzowy: Cesarz aryański Waleński pada na kolana podczas mszy św. przez św. Bazylego odprawianej. Wchodzimy do kaplicy Grzegorza XIII., kopułą koronowanej. Ołtarz z obrazem Madonny de Soccorso z starego kościoła św. Piotra, przechowany, zakrywa szczątki Grzegorza Nazyańskiego, nauczyciela Kościoła. W kaplicy sakramentalnej (Bernini) stoi wspaniały pomnik, wystawiony przez Juliusza II. na pamiątkę swego stryja Sixtusa IV. Na ołtarzu głównym freska, przedstawiająca Trójkę przenajświętszą, (Pietro da Cortona). Na lewo ganek wiodący do Watykanu. W następnym sklepieniu na lewo: obraz ołtarzowy św. Sebastjana, według Domenichino. W dalszem sklepieniu jest po prawej stronie grób królowej szwedzkiej Krystyny, córki króla Gustawa Adolfa, która się była stała katoliczką (Carlo Fontana). Naprzeciwko grób Leona XII († 1829; de Fabris). Na końcu nawy przecznej słynna Pieta przez Michelangelo wykonana.

Przejdźmy teraz przez nawę pośrednią! Podłoga jest ozdobiona pięknymi mozaikami; filary pokryte marmurem mają w swoich sklepikach statuy założycieli zakonów.

Kopuła spoczywa na 4 pięknych filarach. Po lewej stronie ołtarza: św. Weronika i św. Jędrzej; po prawej: św. Helena z krzyżem (Bolgi) i św. Longin z włócznią (Bernini). Ci czterzy święci wyobrażają najgłówniejsze relikwie kościoła św.

Piotra, mianowicie chustkę podaną Zbawicielowi na drodze krzyżowej przez Weronikę, głowę św. Jędrzeja apostoła, wielką część św. krzyża przez Helenę św. znalezionej, i włócznię, którą otworzył Longin bok Jezusa na krzyżu wiszącego. Pod filarem kopułowym św. Longina stoi pod baldachimem statua bronzowa św. Piotra na tronie marmurowym. Palce u prawej nogi są od pocałunków pielgrzymów jak polerowane. Nad filarami obrazki medaliczne czterech ewangelistów i nad tem napis: Ty jesteś Piotr, opoka... Sklepienie kopuły jest ozdobione mozaikami, przedstawiającemi Chrystusa, Maryę Pannę i apostołów. Ponadtem unosi się latarnia na 15 mtr. wysoka.

Nad grobem św. Piotra jest ołtarz papieski, tak zwany, ponieważ tu może odprawiać Mszę św. tylko papież albo jeden z kardynałów od papieża w tym celu upoważniony; nad ołtarzem baldachim (Bernini) z brzozy ulany, jest 28 metrów wysoki. Tu, przy tak zw. confessio świeci się dzień w dzień 89 lampeczek, zrobionych z połączanego kruszczu. Podwójne schody prowadzą bliżej do grobu św. Piotra. Tu przechowuje się w kosztownej szafeczce pallya. Pallyum jest to pasek długi, na trzy palce szeroki, zrobiony z białej wełny i wytkany krzyżami czarnymi, który otrzymują od papieża patryarchowie i arcybiskupi jako znamię swej godności i łączności z swoim najwyższym pasterzem. Baranki, których wełnę się używa dla pallium, bywają uroczystie pobłogosławione w uroczystość św. Agnieszki (21. stycznia) w kościele jej poświęconym.

Pod katedrą znajdują się groty watykańskie, sklepienie podziemskie na trzy nawy podzielone. Jest to muzeum święte z wzruszającymi pamiątkami, jakiego drugiego na świecie nie ma.

Watykan, mieszkanie papieża przy katedrze św. Piotra leżące, składa się z różnych pałaców pomiędzy sobą połączonych. W końcu prawego krużganku jest główna brama wstępna, Portone di Bronzo, z strażą szwajcarską.

Z sieni wstępnej prowadzą schody tak zw. Scala pia, do placu św. Damazego, na którym audyencye się też odbywają. Po prawej stronie w części wschodniej mieszka Ojciec św. na samym wierzchu. Jedno piętro niżej są sale i salony, w których się odbywają prywatne audyencye, jeszcze niżej jest mieszkanie dla sekretarza stanu.

Kaplica Sykstyńska przeznaczona dla uroczystości kościelnych, mających się odbyć w Watykanie, ma na obydwóch ścianach 12 obrazów przedstawiających po lewej stronie sceny z historii Mojżesza, które są zarazem figury starozakonne odpowiadające scenom z życia Chrystusa po prawej stronie przedstawionym. Te obrazy są malowane przez najświetniejszych artystów od r. 1476—1482. Obrazy na suficie są dziełem wiekopomnem Michelangelego. Sceny pośrednie przedstawiają: Bóg Ojciec rozdziela wodę od ziemi; stworzenie słońca, księżyca i roślin; stworzenie ryb; stworzenie Adama i Ewy; ich upadek do grzechu i wygnanie z raju; ofiara Abla; potop; Noe i synowie jego. Na ścianie nad ołtarzem: sąd ostateczny.

Na drugim piętrze przy placu św. Damazego są tak zwane **lodże Rafaela**. Sceny starego testamentu są malowane przez uczniów wielkiego mistrza Rafaela.

Wstępujemy do **stanc Rafaelowych**, 4 sale, których ozdobienie wykonał w r .1504—1520.

Sala Konstantego jest malowana przez uczniów Rafaelowych; bitwa nad mostem milwyjskim przez Giulio Romano; cesarz zwycięzca na pysznym koniu jest to Konstanty, za nim chorągwie z krzyżem wyszyte, a przeciwnik jego Maxencyus ginie w wodzie. Widać dalej chrzest Konstantego przez papieża Sylwestra (Penni) i ofiarowanie papieżowi miasta Rzymu (Raffael dal Colle).

W sali Heliodora znajdują się przedstawienia następujące: Wypędzenie naczelnika syryjskiego Heliodora z świątyni Jerozolimskiej przez jeźdźca niebieskiego. Drugi obraz: Msza św. w Bolsenie: kapłan wąpiący o przemienieniu chleba i wina został przekonany, kiedy zobaczył krew z hostyi wytryskującą. Trzeci obraz: uwolnienie Piotra z więzienia. Czwarty: odparcie Attyły, króla huńskiego, przez Leona I w r. 452.

Sala della Segnatura. Obraz: Dysputa wyobraża największe tajemnice na ziemi i w niebie, na wierzchu Trójcę przenajśw., na spodku przenajśw. Sakrament otoczony świętymi i aniołami i licznymi nauczycielami i doktorami Kościoła. Dalej: szkoła Ateńska. Widać sławnych nauczycieli filozofii greckiej z figurami Pythagorego,

Sokratesa, Platona i Arystotelesa, wyobrażających mądrość ludzką.

W sali dell' incendio jest malowidło pokazujące pożar przedmiasta watykańskiego, Borgo, który został ugaszony wskutek modlitwy papieża Leona IV (r. 817). Z stancami styka się sala Immacolata Conceptio, ozdobiona obrazami na cześć Niepokalanej, utworzonymi za rozkazem Piusa IX (Podesti). W jednej z dalszych sal jest obraz przedstawiający odsiecz miasta Wiednia przez króla polskiego Sobieskiego (Matejko).

Zamek anielski. W pobliżu pagórka watykańskiego zbudował cesarz Hadryan dla siebie grób wspaniały. Nad fundamentem wysokim wznosi się budynek okrągły z dwoma piętrami opasany filarami, pomiędzy którymi stały różne statuy. Przez cały wiek średni używano tej budowy jako fortecy. U góry tej twierdzy ukazał się raz podczas procesyi błagalnej. urządzonej przez papieża Grzegorza Wielkiego dla wybawienia od pomoru, św. Michał archanioł. Z tego powodu nazwano fortecę zamek anielski czyli Castel Sant' Angelo. Teraz jest twierdzą, używaną jako koszary dla wojska włoskiego i jako więzienie. Most nad Tybrem nazywa się most anielski.

Kościół św. Ignacego (Sant Ignazio) jest budowany w stylu barokowym. Na sklepieniu jest obraz św. Ignacego chwałą otoczonego, arcydzieło malownictwa. Po prawej stronie w nawie bocznej znajduje się kosztowny ołtarz św. Alojzego z

szczątkami jego. Z kościoła można przez różne schody i ganki przejść do komorki św. Alojzego (obecnie kaplica), trochę dalej do komorki św. Jana Berchmans.

W pobliżu **S. Maria sopra Minerwa**, kościół zbudowany w roku 1280 w stylu gotyckim na gruzach pogańskiej świątyni, poświęconej bogini Minerva. Pod ołtarzem głównym spoczywa ciało św. Katarzyny Seneńskiej; pokój, w którym umarła, znajduje się za zakrystyą. Obok głównego ołtarza piękny posąg Chrystusa Pana (Michelangelo). Z kościołem jest połączony klasztor dominikański.

Niedaleko **Pantheon**, świątynia dobrze zachowana, postawiona przez Agryppy, zięcia cesarza Augusta (27—25 przed Chrystusem). Poświęcona najwyższemu bożkom pogańskim, mieściła w sobie posągi ich i statułę cesarza. W przedsionku na 33,5 metrów szerokim, a na 13 metr. głębokim stoi 16 kolumn granitowych 12,5 metr. wysokich. Średnica miejsca wewnętrznego wynosi 43 metr.; tyle też wysokość. Dach i rotunda były raz ozdobione ceglami połączanymi. Papież Bonifacy IV (610) poświęcił tę świątynię królowej aniołów i męczennikom (Santa Maria ad Martyres). Później nazwano ją S. Maria Rotonda. Przy trzecim ołtarzu po lewej stronie jest grób Rafaela z napisem: Dopóki tenże Rafael żył, ciągle natura żyła w obawie, że on ją swoją sztuką przewyższy — kiedy umarł, że razem z nim zginać musi. Tu się znajdują też groby królów Wiktora Emanuela i Humberta, syna jego.

Przez Piazza Navona przychodzimy do kościoła **Santa Maria dell' Anima**, kościoła narodowego niemieckiego. Nazwa pochodzi z tej okoliczności, że na szczycie jest grupa marmurowa, w której dwie dusze w czyściu (anima — dusza) wyciągają ręce do Matki Boskiej. W trzeciej kaplicy na lewo: św. Barbara, według Michała Coxie. W tyle kościoła stoi hospic niemiecki, założony w roku 1350 przez małżonków Peters z Dordrecht.

Trochę dalej na północ wznosi się kościół **Sant Agostino**. Kaplica św. Augustyna jest ozdobiona pięknymi starożytnymi filarami z marmuru; obraz na ołtarzu malował Guercino. Główny ołtarz wykonał Bernini. Obraz Madonny, według opowiadania wykonany przez św. Łukasza, był przez długi czas ozdobą kościoła św. Zofii w Konstantynopolu. W kaplicy sakramentalnej spoczywa pod ołtarzem św. Monika, matka św. Augustyna. Na wewnętrznej ścianie wstępnej, wisi obraz Madonny del Parto (Sansovino).

Kościół **San Carlo**, kościół narodowy Lombardczyków, jest poświęcony św. Karolowi Bormeuszowi, którego serce się tu przechowuje. Obraz ołtarza: Św. Karola poleca Chrystusowi Najśw. Marya Panna (Carlo Maratta).

Na placu **Piazza del Popolo**, na którym w środku stoi obelisk sprowadzony przez cesarza Augusta z Egiptu do Rzymu pochodzący z 12-go lub 13-go wieku przed Chrystusem stoi **Santa Mar'a del Popolo**, kościół zawierający liczne i kosztowne dzieła sztuki (szczególnie się zwraca

uwagę na kaplicę rodziny Chigi w r. 1512 utworzoną przez Rafaela). Koło kościoła leży pagórek **Monte Pincio**, gdzie za starych czasów były położone ogrody Lukulla, dziś promenady Rzymian. Stąd śliczny widok.

Na placu Piazza della Trinita dei Monti stoi kościół **Trójcy przernajśw.**, zaraz za nim klasztor sióstr francuskich Dames du Sacre Coeur, gdzie się w sklepieniu gankowym znajduje wizerunek Matki Boskiej, „Matki przedziwnej“, bardzo słynny. Koło obeliska na dół przez schody hiszpańskie (pod nimi wodotrysk wykonany przez Bernini na kształt łodzi) do placu hiszpańskiego, Piazza di Spagua, przy którym stoi pałac ambadora hiszpańskiego. Przed nim kolumna Niepokalanego Poczęcia wystawiona przez Piusa IX. w r. 1857 na pamiątkę uroczystego ogłoszenia tego dogmatu. Na stronie wschodniej placu wznosi się Kolegium de Propaganda fide, przeznaczone dla kształcenia misjonarzy. W pobliżu jest kościół **Sant' Andrea** delle Frate; w nim kaplica sakramentalna po lewej stronie jest miejscem, gdzie w r. 1843 nastąpiło nawrócenie się żyda Alfonsa Ratisbonne na łono Kościoła katolickiego. Obraz na ołtarzu przedstawia Matkę Boską, kiedy się jemu ukazała.

Na placu Piazza di Capuccini stoi kościół **St. Maria della Concezione** z klasztorem Kapucynów. W kaplicy na prawo widać słynny wizerunek św. Michała (Guido Reni). Pod kościołem kaplica grobowa; jej ściany są pokryte czaszkami i kośćmi umarłych.

Kwirynał jest rezydencją króla włoskiego. Przed pałacem stoją starożytne statuy dyoskurów na koniach dlatego się plac ten nazywa Monte Cavallo (cavallo—koń).

Niedaleko **Fontana di Trevi**, nader śliczny wodotrysk, zbudowany przez papieża Klemensa XIII. W pośrodku pogański bożek morski Neptun, w niżach bocznych symbole zdrowia i dostatku. Wodotryskowi dostarcza wody Acqua Virgo, którą dawniej Agrypa wprowadził do miasta. Woda wypływa z ziemi w okolicy Tiwoli i przechodzi przez kanał na 20860 m. długi do miasta.

Dalej ku południowi leży plac **Piazza dei S. Apostoli**; na nim kościół 12 apostołów, budynek bardzo stary. Zwiedzenia godna jest zakrystya, grobowiec kardynała Pietro Riario (Mino da Fiesole) i obraz wielki na ołtarzu (Muratori).

Od placu Piazza Venezia na zachód za pałacem San Marco stoi kościół **il Gesu**, wewnątrz złotem i kolorowym marmurem ślicznie ozdobiony, w stylu barokowym w 16 stuleciu zbudowany, jako wzór dla wszystkich kościołów jezuitkich. Po lewej stronie grobowiec kardynała Bellarina. W prawej nawie przeczej wspaniały ołtarz św. Franciszka Ksawerego; naprzeciwko ołtarz św. Ignacego, pod którym jego ciało odpoczywa.

Ku północy przy ulicy via della Botteghe oscure stoi kościół narodu polskiego **Santo Stanislao** (św. Stanisław).

Kościół Sant' Andrea della Valle w r. 1907 zupełnie odnowiony. Od 6. do 13. stycznia odprawia

się tu uroczysta oktawa św. Trzech królów, ustanowiona przez założyciela misyjarskiego zakonu OO. Pallotynów, w ten sposób, że każdy dzień o godzinie 9½ odbywa się msza św. według różnych obrzędów wschodnich. **Kościół San Lorenzo in Damaso** został ślicznie ozdobiony za staraniem się papieża Piusa VII i IX.

Niedaleko kościół bardzo piękny **Chiesa Nuova** czyli S. Maria in Vallicella, fundowany przez świętego Filipa Neri. Freski na nawie średniej, na kopule i na trybunie są wykonane przez Pietro de Coriona. W kaplicy po prawej stronie: Ukrzyżowanie Chrystusa (Gaetano); w trzeciej kaplicy: Wniebowstąpienie Pańskie (Muriano); w kaplicy la Spada w przecznej nawie obraz w ołtarzu: św. Ignacy Loyola i św. Karol Boromeusz modlący się. Nad tabernakulum ołtarza głównego drewniany krzyż cudowny. Po lewej stronie chóru kaplica bogato ozdobiona, poświęcona św. Filipowi Neri, w niej grobowiec i obraz świętego.

Na **Kapitol** wstępuje się od zachodu. Na stronie północnej, gdzie w wieku starożytnym stała świątynia bogini Juno, teraz się wznosi kościół **Araceli** (ołtarz nieba). Pod ołtarzem małej kapliczki okrągłej w lewej nawie przecznej spoczywa ciało św. Heleny, matki Konstantego. Jako najświetniejsza pamiątka kościoła wielce czczona jest wizerunek Dzieciątka Jezus (il Santo Bambino), 60 centymetrów wysoki i wyrobiony z drzewa oliwnego z ogródka jerozolimskiego. Bywają tu w oktawie Bożego Narodzenia wygłaszane kazania dla dzieci.

Z kapitolu piękny widok na **forum** (rynek) rzymski, które niegdyś było sercem cesarstwa rzymskiego. Tutaj zostały za rozkazem cesarza wystawione przepyszne świątynie i najwspanialsze budynki publiczne. Teraz świadczą tylko gruzy o minionej potędze i wielkości. Wstęp do forum jest na stronie północnej, z ulicy *via Cavour*. Na tej ulicy stoi niedaleko forum kościół **San Pietro in Vincoli**. W prawej nawie posąg Mojżesza, jedno najśłynniejszych dzieł Michelangelego; także od niego pochodzą statuy Leji i Rachely. W temże kościele bywają przechowane łańcuchy św. Piotra. Miejsce, gdzie według podania Piotr św. został uwięziony, więzienie Marmertyńskie, znajduje się na forum.

W bardzo dobrej formie zachowana jest jeszcze brama tryumfalna cesarza Tytusa wystawiona jemu przez Rzymian na pamiątkę zniszczenia państwa żydowskiego. Na bramie widać to, co zdobyto z świątyni Jerozolimskiej: świecznik siedmioramienny i stół z chlebem pokładnym. W pobliżu bramy Tytusa jest brama tryumfalna Konstantego, która aż po dziś dzień głosi zwycięstwo krzyża nad pogaństwem. Ztąd widać Koloseum, ogromny amfiteatr, którego mury się wznoszą do 48,5 metr. wysokości i na zewnątrz są ozdobione różnemi kolumnami. Około 90 000 ludzi mogło się jednocześnie przyglądać igrzyskom na arenie się odbywającym. Gry polegały na tem, że gladyatorzy (zbrodniarze i niewolnicy wojenni) toczyli walkę nawzajem albo z dzikimi zwierzętami. Urządzono prawdziwe bitwy (2000 gladya-

torów) i nawet walki morskie, ponieważ arena mogła zostać zalana wodą. Hadryan, cesarz rzymski, wyprawił w swoje urodziny widowisko, podczas którego padło 100 lwów i 100 lwic. Chrześcianie, biskupi i kapłani czcigodni staruszkowie i młode dziewice — skazani jako zbrodniarze na śmierć dla ich wiary — zostali tutaj rozszarpani przez dzikie zwierzęta. Niekiedy się zdarzyło, że lwy i tygrysy spokojnie się położyły u nóg męczenników; wtedy przebił kat mieczem ich piersi, nad czem się pastwił lud zdziczały. Przy bramie „bogini śmierci“, na tem miejscu, gdzie trupy zostały wyrzucone stali chrześcijanie i potajemnie zbierali kości męczenników, moczyli chustki i gąbki w ich krwi i zanosili te relikwie w nocy do katakumb.

S. Maria degli Angeli, kościół wybudowany pomiędzy termami (kąpiele) Dyoklecyjańskimi przez Micheangelo, zawiera wielkie malowidła, które dawniej były obrazami w ołtarzach w katedrze św. Piotra.

Przez Porta Pia przejdziemy do **Sant' Agnese fuori le mura**, kościoła tytularnego naszego najprzew. księdza Kardynała. Już za czasów Konstantyna stał tu kościół św. Agnieszce poświęcony. Bazylika o trzech nawach na zewnątrz wcale nie okazała, mieści wewnątrz 14 starożytnych kolumn kosztownych. Są także piękne mozaiki z siódmego stulecia. Pod ołtarzem, złożonym z kosztownych kamieni, mieści się grób św. Agnieszki i św. Emerencyi. Na ołtarzu figura Świętej, ciało utworzone z alabastru wschodniego, głowa,

ręce i nogi z pozlacanej brzozy. W uroczystość św. Agnieszki (21. stycznia), zostaną poświęcone po sumie dwa baranki, których wełny się używa do paluszów, przeznaczonych dla arcybiskupów. W pobliżu kościoła okrągły **Santa Costanza**, dawniej monument grobowy dla członków rodziny cesarza Konstantego. Budowa z kopułą spoczywa na 24 filarach granitowych.

Przez bramę Porta S. Lorenzo idzie się do kościoła **San Lorenzo fuori le mura**. Na tem miejscu, gdzie jest kościółek św. Wawrzyńca przy ulicy Panisperna, został św. Wawrzyniec, arcydyakon, pieczony na rozpalonych kratkach. Jego ciało atoli pochowała Cyriaka, chrześcijanka na swoim polu, za murami miasta, właśnie na tem miejscu, gdzie teraz kościół św. Wawrzyńca za murami (fuori le mura) stoi. Nad jego grobem wybudował już cesarz Konstanty bazylikę, która pozostała połączona z kościołem Maryańskim przy niej stojącym. W kościele dolnym można widzieć przez kratę trumnę marmurową, w której odpoczywają zwłoki św. Wawrzyńca i szczątki św. Szczepana, pierwszego dyakona, sprowadzone z Jeruzalem do Rzymu. Zwraca się uwagę także na kaplicę grobową Piusa IX, ozdobioną mozaikami; obok kościoła **Cimiterio**, ogólny cmentarz miasta Rzymu. Przy bramie wstępnej statuy: milczenie, współczucie, nadzieja i zastanowienie się.

W kościele św. **Alfonsa de Liguori**, założyciela zakonu Redemptorystów jest wszechznany oryginalny obraz Matki Boskiej, nieustającej pomocy.

W pobliżu **Santa Prasede**, kościół św. Praxedy, siostry św. Pudenciany. Pod ołtarzem znajdują się trumny z zwłokami tych świętych sióstr. Niedaleko **Santa Maria Maggiore** (S. M. ad Nives, Matki Boskiej Śnieżnej), kościół Marjacki, największy i najpiękniejszy. Pod ołtarzem głównym relikwie św. Macieja. W trybunie koronowanie Matki Boskiej, mozaiki z roku 1300. Zwiedzenia godna jest kaplica Sykstyńska i Borgheska. W tymże kościele zachowują się szczątki żłóbeczka z Betleem; oprócz tego wizerunek Matki Boskiej, malowany przez św. Łukasza.

Na północ od Piazza dell' Esquillino obok drogi: via Urbana jest położony starożytny kościół **Św. Pudenciany**. Miejscowość ta należała niegdyś do Senatora Pudensa, u którego według podania, żył Piotr św. Przy końcu lewej nawy kościelnej znajduje się ołtarz Piotra św. ze stołem drewnianym, przy którym, jak podanie niesie, ten książę Apostołów odprawiał Mszę św.

Droga czyli via Merulana prowadzi od S. Maria Maggiore ku stronie południowej do Lateranu. Tuż przy końcu drogi stoi **Sant' Antonio di Padua**, kościół Franciszkanów a obok niego dom ich zakonny. Naprzeciw kościół Świętych Piotra i Marcellina, męczenników, umęczonych pod cesarzem Dioklecyanem.

Na południowo - zachodnim rogu Piazza di S. Giovanni w Lateranie znajduje się najstarsza w Rzymie kaplica z chrzcielnicą, tak zwana: **Battistero** lub S. Giovanni in Fonte.

Bazylika San Giovanni in Laterano jest „matką i głową wszystkich kościołów tego miasta i świata całego“. Konstancy W. darował posiadłość tę, należącą poprzednio do familji Laterani, Ojcu św. Tu też papieże mieli siedzibę aż do tego czasu, kiedy zaczęli rezydować w francuskim mieście Avignon. Po ich powrocie zarządzili wyrestaurowanie podupadłego kościoła. Wielu papieży, pomiędzy nimi i Leon XIII, tu sobie wybrali miejsce swojego spoczynku; pięć soborów powszechnych tu się odbywały. Wśród nawy poprzecznej wznosi się ołtarz wielki z pięknym gotyckim (Tabernakulum) przybytkiem. Najcenniejszą relikwię stanowią tu zachowane głowy obydwóch Książąt Apostołów. Widzenia godne są szczególnie: Capella Torlonia, kaplica św. Andrzeja z Korsini i droga krzyżowa sąsiedniego klasztoru Benedyktynów. W pałacu Lateraneńskim znajduje się Muzeum Gregorianum i starożytne chrześcijańskie muzeum.

Na miejscu tem stoi kaplica **Sancta Sanctorum**, kaplica domowa papieży, jedna sama tylko ocalała podczas pożaru w roku 1308. Tu właśnie też obraz Zbawiciela, malowany przez św. Łukasza, ale tylko 3 razy w roku pokazywany, się zachowuje. Przed kaplicą stoi budynek: **Scala santa** czyli **schodów św.**, sprowadzonych przez św. Helenę z domu Pontskiego Piłata do Rzymu, onych schodów, po których Zbawiciel, sromotnie ubiczony, był wprowadzony, aby Go przedstawić ludowi żydowskiemu.

Naprzeciw głównej fasady kościoła Latera-

neńskiego znajduje się **Santa Croce in Gerusalemme** (Święty Krzyż w Jerozolimie) z czasów Konstantego. Tu się zachowują pamiątki z męki Zbawiciela jakoto: kawałki ze słupa, u którego Pan Jezus był biczowany i kawałki z grobu Chrystusowego, 2 kolce z korony cierniowej, jeden gwóźdź, napis z krzyża św. i cząstki z krzyża. Pod posadzką znajduje się ziemia z góry Kalwaryjskiej z Jerozolimy.

Od Lateranu prowadzi droga (via di San Giovanni) ku Koloseum; przy tej drodze stoi kościół **św. Klemensa**. Już w 4 wieku tu wzniesiono Bazylikę poświęconą św. Klemensowi trzeciemu następcy Piotra św. i to na starem podziemnem sklepieniu. Obecnie zaś nad nią jest kościół górny. W lewej nawie kościoła dolnego jest grób Cyrylla, Apostoła Słowian.

W okolicy na południe położonej jest kościół **Santi Quattro Coronati**, czterech męczenników rzeźbiarzy, którzy za nieposłuszeństwo pogańskiemu cesarzowi Dioklecyanowi, rozkazującemu im dłutem wyrobić posąg pewnego bożka pogańskiego, śmierć ponieśli męczeńską. Następnie okazuje się kościół **Santo Stefano Rotondo**, starodawne niegdyś targowisko, tudzież **S. Maria in Domnica**, bardzo dawnej fundacyi i **vila Mattei** lub **Celimontana** z pięknym parkiem.

Kościół **Santi Giovanni e Paolo**, dwóch męczenników z rodu szlachty rzymskiej za czasów Juliana odstępcy (Apostaty) jest położony na miejscu, gdzie niegdyś stał przybytek Klaudyusza, z którego poważne okazują się jeszcze zwaliska.

Wysoko położony kościół **San Gregorio Magno** jestto Bazylika z trzema nawami i z 16 starożytnymi kolumnami zbudowana na miejscu, gdzie była siedziba Anicyów, do których Grzegorz św. należał. Tu znajduje się cela tego świętego jako pozostałość z domu tego mieszkalnego. Jedna z kaplic stojących przed wejściem do ogrodu jest kaplica św. **Barbary**; w niej znajduje się jeszcze stół, przy którym św. Grzegorz papież dwunastu biednym przy uczcie usługiwał. Dziś kościół i klasztor należy do Kamedułów.

Na **Palatynie** (pogórek na stronie południowej Forum rzymskiego) mieli cesarze rzymscy, panowie naówczas całego świata, wspaniałe swoje pałace. Te budynki w wieku średnim opustoszałe, obecnie według odnośnego planu zostaną wykopywane. Obok kościółka **San Sebastiano** wznosił się niegdyś najwspanialszy przybytek pogański, poświęcony bożkowi Apollo. Na stronie południowej Palatynu leżał cyrk **Maximus**, który blisko 200 000 widzów w sobie mógł pomieścić. Z murów tego olbrzymiego budynku słabe tylko resztki pozostały. Na dolnej budowie tego cyrku wzniesiono kościół **Sant' Anastazyja**.

Na południe Palatynu wznosi się **Aventin**. Nad rzeką Tyber leży **S. Maria in Cosmedin**, na końcu 4. wieku budowany do wewnątrz starożytnej pogańskiej świątyni, ostatniem zaś przebudowaniem według najnowszego stylu (1889) stał się kościół ten wzorem średniowiecznej bazyliki. Niedaleko dalej kościół i klasztor **Santa Sabina**, wzniesiony w 5 wieku na fundamentach przybytku bogini Ju-

no. W prawej nawie na końcu pokazuje się obraz w ołtarzu Królowej Różańcowej od Sassoferrato. Dominik św. ustanowił w sąsiednim pałacu papieżkim zakon swój (1216); pokazują się tamże zamieszkania tego Świętego. W pobliżu jest kościół **Sant Alessio**, zbudowany, jak wieść nosi, przez Senatora Euphemianusa w 5-tym wieku na cześć syna swego Aleksego, który zaraz pierwszej nocy po ślubie oddawszy żonie pierścień i pas rycerski, odszedł jako pielgrzym, a wróciwszy do domu rodzicielskiego niepoznany, z litości dano mu małą komórkę pod schodami na mieszkanie; blisko przed śmiercią po 17 latach dał się poznać. W willi przeorskiej Kawalerów maltańskich jest widzenia godna sala kapituły, w której rozwieszono są portrety wszystkich wielkich mistrzów zakonu; w sali tej odbywają się sesye kapituły. Obok tej willi widzi się wspaniały w roku 1901 poświęcony dom zakonny Ojców Benedyktynów z kościołem **Sant' Anselmo**. Na wzgórzu Awentynu położony jest kościół **Santa Prisca**. Ta Święta, niegdyś niewolnica św. Pudensa, potem od niego wyzwolona, odebrała chrzest św. od samego Piotra św. Blisko tego jest **Castello de' Cesari** z pięknym widokiem. **San Saba**, stary podług tego wschodniego Świętego tak nazwany kościół należy do kolegium germanicum.

Droga do św. Pawła prowadzi u stóp Awentynu do **Porta S. Paolo**, gdzie się znajduje pyramida Cestusa (grobowiec) i cmentarz protestancki. Dalej góra z krzyżem na wysokości jest **Monte Testaccio** (góra skorupiana), zesta-

wiona ze skorup potłuczonych dzbanków glinianych. Zbliżamy się na *via Ostiensis* ku kościołowi św. Pawła (*S. Paolo fuori le mura*). Tu pobożna Łucyna pochowała ciało księcia Apostołów. Po spaleniu starego kościoła św. Pawła w roku 1823, z którego tylko ołtarz Apostoła został ocalony, wzniesiono nowy ze składek dobrowolnych całego świata, a konsekrowany przez Piusa IX w roku 1854. Na zewnątrz bez ozdoby i skromny, przy wejściu jednak zdumiewa się człowiek nad okazałością tego domu Bożego; uderza bowiem przychodnia ten prawdziwy las kolumn, bo 100 takowych znajduje się tam, które z jednej sztuki cięte, wspierają całe przepiękne przykrycie. Posadzki i ściany gładziutkim wyłożone są marmurem, nadbrusie (frez) z mozaikowych portretów wszystkich papieży, (każdy 1½ metra wysokości) zdobi wnętrze kościoła. Przed wielkim ołtarzem, na którego obu stronach umieszczone są olbrzymie posągi książąt Apostołów Piotra i Pawła, spoczywa ciało Pawła św. Na łuku tryumfalnym widać stare, obecnie zaś dokładnie odnowione mozaiki z 5. wieku. W jednej kaplicy zachowują się cząsteczki krzyża św., kajdany Pawła św. i kości wielu męczenników. Z tym też kościołem styka się klasztor ze stacyami z 13. jeszcze wieku, należący do Ojców Benedyktynów, którzy też od dawnych czasów służbę Bożą spełniają w kościele św. Pawła.

W oddaleniu 2½ km. od kościoła św. Pawła natrafiamy na miejsce ścięcia św. Pawła; tam gdzie na ziemię spadająca głowa po trzykroć się

podnosiła, wytrysnęły trzy źródła (Tre Fontane). Tej miejscowości pilnują Ojcowie Trapiści, uzyskawszy wielkie uznanie za to, iż owe okolice niezdrowe, przez wszystkich unikane, sprowadzeniem Eukalyptusu zdrowemi uczynili.

Przez bramę Porta Sebastiana dostaniemy się na starorzyską drogę *via Appia*. Na obu stronach tej drogi znajdują się resztki grobowców. Tu spotykamy sławne one **katakomby**, otaczające miasto, od murów jego o pół godziny oddalone. W tych podziemnych gankach pochowani są pierwsi chrześciane. Groby te są czworoboczne pieczary, jedne równoległe, a drugie nad temi wzniesione, zamknięte płytami kamiennymi. Tu w czasie prześladowań chrześcian schodzili się skrycie w ciszy nocnej, aby się modlić i Sakramenta św. przyjąć. W wiekach średnich, kiedy o katakombach tych zapomniano, jedyną tylko katakombę i to św. Sebastjana znano i do tej też odbywały się pielgrzymki, w nowszych dopiero czasach odnaleziono więcej z tych starych i czcigodnych miejsc. Najsławniejsze pomiędzy katakombami są katakomba św. Kaliksta z kaplicą Cecylii św. i z grobami wielu papieży; dalej katakomba Domitylii, *Pretextatusa* Sebastjana. Tam gdzie kościółek **Domine quo vadis** (Panie, dokąd idziesz) stoi, zjawił się Chrystus Pan Piotrowi uchodzącemu z więzienia Mamertyńskiego, z którego mu stróże nawróceni do wiary Chrystusowej ułatwili ucieczkę. Na pytanie Piotra: „Dokąd idziesz (*quo vadis*), o Panie?“ odrzekł Zbawiciel: „Idę do Rzymu, aby mnie powtórnie

ukrzyżowano“. To powiedziawszy, znikła ta postać. Piotr powrócił zawstydzony i ostatecznie poniósł śmierć męczeńską.

W kościele **św. Sebastjana** spoczywały przez czas jakiś ciała św. Apostołów Piotra i Pawła. Wewnątrz kościoła na lewo obok ołtarza św. Sebastjana zstępuje się do katakomb św. Sebastjana; biedni Franciszkanie opiekujący się tu służbą kościelną są przewodnikami dla pielgrzymów w podziemnych gankach. W tych tu miejscach św. Brygida, św. Filip Nereusz i inni święci z wielką modlili się miłością. Z grobowca Cecylii Metella, który jest zbudowany przy tej samej drodze (via Appia), przedstawia się wspaniały widok na Campagna i Rzym.

Trastevere (za rzeką Tiber). Przez Piazza d' Italia i via Genovesi ku kościołowi **Santa Cecilia**. Z katakomb Kaliksta zarządził Papież Paschalis I (821 r.), aby nienaruszone ciało św. męczenniczki Cecylii przeprowadzone było do kościoła jej poświęconego. Sarkofag znajduje się w krypcie, a statua tej Świętej umieszczona w framudze pod wielkim ołtarzem tak jest wykonana, iż zupełnie ma podobieństwo z ciałem odnalezionem przez kardynała Sfondrato w 1599 r. Kaplica na prawo od wschodu jest właśnie miejscem, na którym poniosła śmierć męczeńską. Ostatnia artystyczna przebudowa całego kościoła zarządzona została przez kardynała Rampolę.

Santa Maria in Trastevere. Tu, gdzie w pierwszym roku Narodzenia się Chrystusa Pańskiego, miało

wytrysnąć źródło oliwne, stanął bardzo wczesnie skromny chrześcijański kościółek. Dzisiejszy kościół Matki Boskiej bogaty jest w monumenty, posiada zbiór wielki wypisów z katakomb; na sklepieniu znajdują się mozaiki z 13 wieku.

San Pietro in Montorio. W miejsce upadłego kościółka z czasów Konstantego, wybudowali Ferdynand katolicki i Izabella z Hiszpanii tu na wzgórzu Janikulusa, kościół dla Franciszkanów, blisko tego w podwórzu klasztorne znajduje się kaplica okrągła (Tempietto) wystawiona w najczystszy stylu renesansowym, tam gdzie krzyż stał, na którym Piotr św. był ukrzyżowanym.

Niedaleko od kościoła **Aqua Paola**, założona przez Pawła V 1612 r., na miejscu upadłej Aqua Trajana. Tu rozpoczyna się **Passegiata Margherita**, miejskie ogrody willi Korsini. Jestto najpiękniejsza promenada Rzymu, dająca całe szeregi najpiękniejszych widoków, Tam też jeszcze znajduje się kościół **Sant' Onofrio**. Godne uwagi są obrazy w kościele nad wielkim ołtarzem. Tu spoczywa sławny linguista, kardynał Mezzofante. W kaplicy świętego Hieronima znajduje się grobowiec Torquato Tasso, sławnego poety włoskiego, a w klasztorze widzieć można jeszcze pokój w starym swoim układzie, w którym on zmarł.

Tu mogliśmy tylko wspomnieć o tem, co jest najważniejszem i najwspanialszem do widzenia w Rzymie i to jeszcze nie o wszystkim. Nieje-

dno piękne i święte, w co Rzym nader jest bogaty, jeszcze zobaczymy, gdyż w opisie nieniejszym nie znaleźliśmy już miejsca. Nic jednak więcej nie utkwi w pamięci naszej, jak audyencya u Ojca św. Nic nam większej nie sprawi przyjemności, jak opowiadać będziemy domownikom naszym o Nim, tym zastępcy Jezusa Chrystusa na ziemi.



Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000701909



I 50980
Pracownia Śląska